639/72 440/72

Cena 1 zł

Echo dnia

KIELCE

Nr 53 (78) Czwartek, 2 marca 1972 r. Rok II

Przedwyborcze spotkania

Andrzej Werblan — członek Sekretariatu Komitetu Centralnego PZPR i redaktor naczelny „Nowych Dróg", spotkał się wczoraj ze studentami i wykładowcami radomskiego ośrodka Wyższej Szkoły Inżynierskiej.

Kandydat na posła z okręgu radomskiego, odpowiadał na pytania dotyczące wielu zagadnień naszego życia politycznego, gospodarczego i społecznego, zatrzymując się szerzej na problematyce związanej z rozwojem szkolnictwa. Stwierdził on, że mamy w kraju ogromną armię ludzi z wyższym wykształceniem, ale nie osiągamy jeszcze wyników, na które — dziś i jutro — czeka nasza gospodarka. Nad nowym systemem oświaty pracują eksperci i na wyniki ich pracy, trzeba jeszcze trochę poczekać.

Spotkanie przedwyborcze w auli Wydziału Ekonomicznego WSI w Radomiu zgromadziło również liczną grupę ma-

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Lato w Australii

Trudno uwierzyć, że w Australii jest teraz pełnia lata. Pocieszmy się tym, że kiedy my wygrzewać się będziemy w słońcu — tam jedyną zimową rozrywką będzie polowanie na kangury — oczywiście przy pomocy bumerangu.

CAF — telefoto — AP

Papier bezkalkowy ucieszy maszynistki, a torebki polietylenowe oszczędzą las

Niewachlów już produkuje

Siedem zakładów wyrobów papierowych nie jest w stanie zaspokoić wzrastającego zapotrzebowania rynku krajowego na opakowania i torby. Z myślą o poprawie sytuacji, podjęto budowę Zakładów Wyrobów Papierowych w Niewachlowie k. Kielc. W 1974 roku, czyli w chwili osiągnięcia docelowej zdolności produkcyjnej, zakład zaspokoi 35 proc. krajowego zapotrzebowania na te wyroby .

Jak nas informuje dyrektor **Wiesław Radziszewski**, już od październiku ub. roku fabryka produkuje opakowania z tektury falistej do transportu wyrobów radiowo - telewizyjnych, lodówek, mebli, wyrobów elektrotechnicznych. Produkuje się torby papierowe dla przemysłu spożywczego, owocowo - warzywniczego i mleczarskiego. Do końca br. wartość wstępnej produkcji wyniesie 350 mln złotych.

Nowy zakład zajmuje obszar 17 ha, zaś powierzchnia

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Rewelacyjne dokumenty wywieziono z Włoch do Francji

Czy tajne archiwum kardynała Tisseranta zostanie opublikowane?

RZYM PAP. Prasa włoska donosi, że zmarły niedawno dziekan kolegium kardynalskiego, 88-letni kardynał Eugene Tisserant, polecił przed śmiercią, by wywieziono do Francji jego tajne archiwum, zawierające dokumenty i korespondencję wiążącą się z ważnymi wydarzeniami w życiu kościoła od początku dwudziestego wieku.

Tisserant był przeciwnikiem proniemieckiej polityki prowadzonej przez papieża Piusa XII, przede wszystkim po dojściu do władzy Hitlera. Jego archiwum zawiera — jak sugeruje prasa włoska — liczne wielkiej wagi dokumenty obciążające Piusa XII.

Kardynał Tisserant, który był Francuzem, wysłał archiwum do ojczystego kraju, nie chcąc aby dostało się w ręce urzędników watykańskich i uległo zniszczeniu. Gdyby rewelacje prasy włoskiej o dokumentach obciążających moralnie Piusa XII okazały się prawdziwe, mogłoby to wywołać daleko idące konsekwencje, włącznie ze wstrzymaniem procesu kanonizacji byłego papieża.

Rekordy „AN-22"

MOSKWA. Największy radziecki turbośmigłowiec „AN-22" ustalił ostatnio 10 rekordów świata w zakresie transportu ładunków. Samolot był pilotowany przez kobietę — kapitana Marinę Popowicz, żonę kosmonauty, Pawła Popowicza.

Kłopoty długowłosych uczniów

PARYŻ. W Salonikach wydalono ze szkoły średniej około 150 uczniów, ponieważ nosili długie włosy. Uwzględniając prośby rodziców, dyrektor zgodził się na ponowne przyjęcie chłopców do szkoły pod warunkiem, że będą mieli normalne fryzury.

Szwedzi piją najwięcej kawy na świecie

SZTOKHOLM PAP. Około 8.100 tys obywateli szwedzkich wypija rocznie przeszło osiem miliardów filiżanek kawy — co w przeliczeniu na jednego mieszkańca stanowi prawdopodobnie rekord światowy. Spożycie kawy w Szwecji wzrosło o przeszło 100 proc. w ostatnich dwunastu latach i wynosi obecnie przeciętnie 13.43 kg, w Finlandii — 10,37 kg i w Norwegii — 9,07 kg na osobę rocznie.

Szwecja importuje 70 proc. spożywanej przez swych obywateli kawy z Brazylii, zaś pozostałe 30 proc. — z Kolumbii i z krajów Ameryki Środkowej, a od niedawna również z Kenii.

Finał „kawowego" procesu

Trzy bufetowe i jedna kelnerka otrzymały kary pozbawienia wolności

W Sądzie Powiatowym w Kielcach zapadł wyrok przeciwko trzem bufetowym i 15 kelnerkom z kawiarni „Centralna", które w okresie prawie dwóch lat wprowadzały do obrotu własną kawę i napoje alkoholowe. Jedne zajmowały się tym procederem od połowy 1968 roku do czerwca 1971 r., inne sprzedawały własną kawę lub alkohol przez kilka miesięcy lub jeszcze krócej. Każdej z nich ten „lewy" handel przynosił spore korzyści materialne. Stosownie do stopnia winy sąd ukarał bufetowe:

Sabinę Borowiecką skazano na półtora roku pozbawienia wolności oraz grzywnę w wysokości 5 tys. zł.

Wiesławę Furtak na 20 miesięcy pozbawienia wolności i 6 tys. grzywny.

Helenę Misiarczyk na 2 lata pozbawienia wolności oraz grzywnę w wysokości 18 tys. złotych.

Kelnerki, które trudniły się sprzedażą kawy i alkoholu, be

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

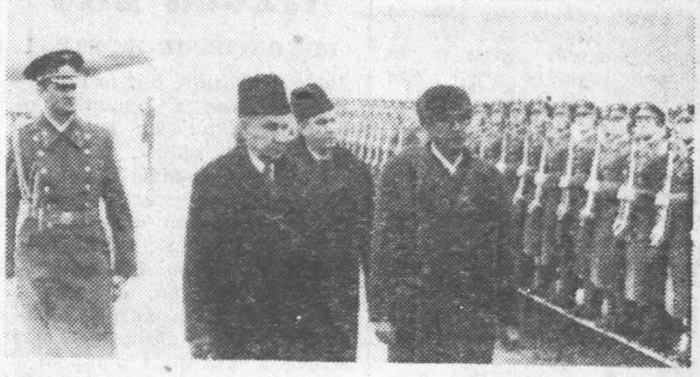

1 bm. przybył do Moskwy z wizytą oficjalną premier Republiki Bangla Desz szejk Mudżibur Rahman. Na lotnisku Wnukowo powitał go radziecki premier A. Kosygin. Na zdjęciu: szejk Rahman (z prawej) i premier Kosygin przed frontem kompanii honorowej na lotnisku.

CAF — PI — telefoto

SZCZEGÓŁY NA STR. 7

Duńsko-kanadyjski spór o bezludną wyspę

KOPENHAGA PAP. W Kopenhadze rozpoczęły się rokowania duńsko - kanadyjskie, dotyczące małej, bezludnej wyspy Hans. Leży ona w pobliżu północno - zachodnich brzegów Grenlandii na wysokości Thule Karnak, a także niedaleko od kanadyjskiej wyspy Ellesmere'a. Dania i Kanada już w poprzednich latach prowadziły rokowania o prawo własności wyspy Hans lecz każdorazowo dochodziły do wniosku, że nie ma właściwie o co kruszyć kopii, bowiem zarówno grenlandzcy Eskimosi, jak i kanadyjscy rybacy korzystają z tej wyspy bardzo rzadko i na krótko i nikt się na niej nie zamierza osiedlać. Ale sytuacja uległa radykalnej zmianie po odkryciu na Alasce i w północnej Syberii bogatych źródeł ropy naftowej i gazu ziemnego. Geolodzy doszli do wniosku, że w okolicach wysp Ellesmere'a i Hans pod dnem oceanu mogą kryć się bogate złoża ropy i gazu. Kanadyjczycy rozpoczęli już wiercenia poszukiwawcze w pobliżu Ellesmere i zgłosili pretensje do wyspy Hans. Duńczycy oznajmili jednak, że wyspa ta jest własnością Danii i sami będą szukać ropy. W Ottawie zaprotestowano i wysłano do Kopenhagi delegację na rokowania, które jeszcze się nie zakończyły.

Dzieci uwięzione za... kradzież mydła

Sąd w Palermo skazał dwie 15-letnie dziewczynki na karę 17 miesięcy więzienia za kradzież ze sklepu trzech bloków mydła. Prokurator domagał się dla nieletnich 4 lat więzienia.

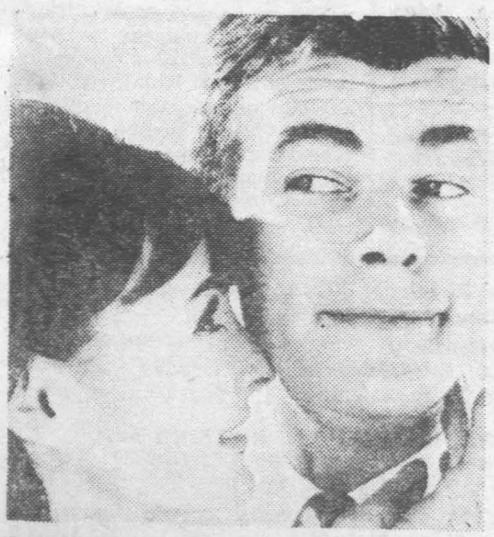

Kup mi Skarbie los Prasowej Loterii Fantowej

Chmurno i mokro

Jak przewiduje PIHM, dziś będzie zachmurzenie duże, miejscami niewielkie opady — na północy i północnym wschodzie śniegu lub śniegu z deszczem, a na pozostałym obszarze — deszczu i mżawki.

Temperatura maksymalna od 1 st. na północnym wschodzie do 4 i 5 st. w centrum i 7 st. na południowym zachodzie.

Bioprognoza

Uwaga kierowcy i przechodnie!

Nocą i rano mglisto, lokalnie możliwe oblodzenie dróg. Sytuacja biometeorologiczna: przedłużony czas reakcji i senność, zaostrzone dolegliwości dróg oddechowych.

Trzech biło — który zabił?

29 lutego br., na ławie oskarżonych Sądu Wojewódzkiego w Kielcach zasiedli trzej młodzieńcy ze wsi Gliniana w pow. opatowskim: EDMUND i HENRYK KONCZYKOWIE, oraz MARIAN ZALEWSKI. Po drugiej stronie sali znalazła się szczupła, ubrana w czarny strój kobieta, wdowa po zabitym LUCJANIE PYTLAKU.

Tragedia wydarzyła się w nocy z 16 na 17 października ubiegłego roku. W mieszkaniu Kończyków trwało jeszcze przyjęcie imieninowe, gdy nagle ktoś zapukał do okna.

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

http://sbc.wbp.kielce.pl

Przedwyborcze spotkania

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

turzystów wraz z wychowawcami. Gościem słuchaczy był też drugi kandydat na posła z okręgu radomskiego, I sekretarz KM partii w Radomiu, Zdzisław Kwieciński.

Wczoraj w Zakładowym Domu Kultury w Starachowicach z przedstawicielami organizacji ZMW, ZMS i ZHP spotkał się wiceprzewodniczący ZG ZMW, kandydat na posła do Sejmu — Roman Maćkowski. Spotkanie poprzedziła uroczystość wręczenia pierwszych dowodów osobistych 37 aktywistom młodzieżowym. Sekretarz Prez. MRN Ryszard Lisak pasując na obywateli młodych mieszkańców miasta powiedział: „z tą chwilą stajecie się pełnoprawnymi gospodarzami kraju. Otrzymaliście uprawnienia ale i obowiązki, z których musicie się wywiązywać".

W toku dyskusji młodzież z wielkim przejęciem i troską właściwą pełnoprawnym gospodarzom miasta pytała o sprawy bieżące miasta, perspektywy rozwojowe, nowe inwestycje. Pytania dotyczyły rozbudowy i właściwego wykorzystania placówek kulturalnych, zagospodarowania tzw. „piachów" i przekształcenia ich w ośrodek sportów wodnych, budowy basenu na stadionie, poprawy oświetlenia niektórych ulic itp. Roman Maćkowski udzielił wyczerpujących odpowiedzi. Z kolei rozmowa na temat różnicy między moralnością kapitalistyczną a socjalistyczną przerodziła się w ciekawy wykład.

Kandydat na posła, prezes WK ZSL Andrzej Szubar wziął udział w spotkaniach przedwyborczych w miejscowościach Poświętne i Białobrzegi Opoczyńskie. W spotkaniach tych uczestniczyli również gospodarze powiatu: I sekretarz KP partii Władysław Pabis i przewodniczący Prez. PRN Feliks Krycia. W czasie dyskusji mówiono o sprawach związanych z codziennym życiem wsi, komasacją gruntów, lecznictwem, rozwojem szkolnictwa.

Polska na „Ideal Home"

LONDYN PAP. „Ideal Home", czyli Dom Idealny — to hasło zorganizowanej w Londynie międzynarodowej wystawy. W imprezie tej, po raz 49 z kolei, uczestniczy Polska. W tym roku w pawilonie polskim prezentuje się wiele artykułów użytecznych w gospodarstwie domowym o ustalonej renomie na rynku brytyjskim. Na liście eksponatów, znajdują się m. in. artykuły rolno-spożywcze, wyroby sztuki ludowej i artystycznej, dywany, ceramika, meble oraz sprzęt elektroniczny.

Od pierwszego dnia wystawa „Ideal Home" cieszy się wielką frekwencją. Wiele osób interesuje się pawilonem polskim i dokonuje tam różnych zakupów.

Niewachlów już produkuje

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

zespołu naw, hal produkcyjnych i magazynów wyniesie 24 tys. m kw. Budowa przebiega zgodnie z harmonogramem. Na budowie znajdują się brygady KPBP (głównego wykonawcy), KPRI, „Elektromontażu" i Łódzkiego Przedsiębiorstwa Robót Telefonicznych. Prace prowadzi się przy budowie drugiego wydziału, którego specjalnością będą torby na artykuły spożywcze z wielobarwnym nadrukiem oraz torby lakierowane, powlecone od wewnątrz cienką warstwą tworzyw sztucznych, m. in. polietylenem. Będą one znacznie trwalsze, a znajdujące się w nich produkty zachowają smak, świeżość i właściwą wartość odżywczą.

W przyszłym roku zakład podejmie produkcję poszukiwanego na rynku papieru bez kalkowego. Zakupuje się maszyny i urządzenia niezbędne do tej produkcji. Wiadomość, że w niedługim czasie papier bezkalkowy z Niewachlowa będzie można dostać w kieleckich sklepach, najbardziej ucieszy rzeszę maszynistek i sekretarek, które uchronią się od ciągłego brudzenia się kalką. Niewachlów uchroni również wiele drzew przeznaczanych dotąd do produkcji skrzynek i innych opakowań.

(JPA)

Prof. L. Buczowski prorektorem Kielecko-Radomskiej WSI

W ośrodku Kielecko-Radomskiej WSI odbyło się wczoraj uroczyste posiedzenie senatu. Zebrani omówili i przyjęli do realizacji program pracy wychowawczej do roku 1975.

Senat dokonał wyboru nowego prorektora. Został nim prof. **dr hab. Lech Buczowski.** Będzie on nadzorował d[illegible] radomskiego ośrodka WSI.

Współpraca kinematografii PRL i CSRS

PRAGA PAP. W Pradze przebywała delegacja Naczelnego Zarządu Kinematografii Polskiej, która przeprowadziła rozmowy z kierownictwem filmu czechosłowackiego. Rozmowy zakończyły się podpisaniem planu współpracy na rok bieżący. Współpraca między kinematografią polską a czechosłowacką obejmie wspólną realizację filmów, wymianę doświadczeń w poszczególnych dziedzinach twórczości i techniki filmowej, organizację seminariów i sympozjów. Współpracować będą ze sobą krytycy filmowi oraz filmowe placówki archiwalne. Ustalono, że w br. będą odbywać się w obu krajach uroczyste premiery filmowe i przeglądy filmów, w których będą uczestniczyć przedstawiciele kinematografii polskiej i czechosłowackiej.

Koneckie żelazka na węgiel — w Afryce

Krawieckie żelazka do prasowania na węgiel drzewny produkowane w Koneckich Zakładach Odlewniczych, robią furorę na kontynencie afrykańskim. Ten rzadko używany już w naszym kraju artykuł, cieszy się szczególnym powodzeniem m. in. w Nigerii.

W Zakładach Metalowych w Skarżysku podzielono fundusz zakładowy

Prawie o miesiąc wcześniej, niż w roku ubiegłym w Zakładach Metalowych w Skarżysku, podzielono fundusz zakładowy wypracowany w 1971 r. Wynosi on 25.338 tys. zł. Z ogólnej sumy, 25 proc. przeznaczono na budownictwo mieszkaniowe, 14 proc. na cele socjalno - bytowe, a przede wszystkim organizację wypoczynku po pracy, wczasy w ośrodkach własnych, zakup sprzętu sportowego dla klubów zakładowych oraz organizację kolonii dla dzieci.

Pozostałą sumę przeznaczono do podziału wśród pracowników na tak zwaną „trzynastkę", stanowi to 56 proc. średnich zarobków brutto. Ustalono, że zostanie ona wypłacona do 16 bm.

(n)

W nocy i rano

■ Na ulicy Wesołej w Kielcach Julian Olczyk prowadzący „warszawę" potrącił przechodzącego przez jezdnię Stanisława M., który doznał obrażeń ciała.

■ W Chęcinach (pow. kielecki) Tadeusz Musz, Stanisław Janus i Tadeusz Krawczyk będąc w stanie nietrzeźwym weszli na szosie pod nadjeżdżającego „forda" prowadzonego przez Andrzeja B. Cała wesoła trójka doznała obrażeń ciała.

■ Na skrzyżowaniu ulic Zagórskiej i Żeromskiego w Kielcach, Jan Popow prowadząc samochód ciężarowy (CA 66-67) wymusił pierwszeństwo, w wyniku czego doszło do kolizji z taksówką. Ofiar nie było, natomiast taksówka została rozbita.

■ Mieczysław Trzpil, kielecki kierowca, w stanie nietrzeźwym prowadził samochód „nysa" (należący do bazy transportowej Łączności). Inspektorzy ruchu zatrzymali mu prawo jazdy i dowód rejestracyjny.

Do aresztu trafili:

W Końskich Ryszard Sękowski (l. 22), syn Stefana za dokonanie rozboju na Marianie K. i zabranie mu tysiąca zł. W Kielcach Jan Paszkowski (l. 22), syn Zenona, za dokonanie włamania i kradzieży kur oraz królików. W Ostrowcu zatrzymano Henryka Spurka (l. 32) za dokonanie rozboju na Czesławie W. W Skarżysku do aresztu trafił Henryk Feliks Jopkiewicz (l. 25), który zajmował się sprzedażą towarów pochodzących z kradzieży. W Lipsku natomiast Henryk Józef Skowieszak (l. 26), który dokonał włamania do przedszkola w Parłowie.

(and)

Trzech biło — który zabił?

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Jak się okazało, był to Lucjan Pytlak wraz z synem Zygmuntem. Składając wyjaśnienia przed sądem, Edmund Kończyk powiedział, że wyszedł do nich ojciec. Po chwili przebywający w domu usłyszeli jego krzyk: „ratunku, napadli mnie bandyci". W tej sytuacji Edmund, a wraz z nim Henryk Kończyk i Marian Zalewski chwycili kołki leżące w kuchni i wybiegli z domu. Nie sprawdzili jednak, co się stało ojcu, lecz zauważywszy (w ciemności nocy) uciekających Lucjana i Zygmunta Pytlaków, rzucili się za nimi w pogoń. Dopędzili jedynie Lucjana Pytlaka i w biegu uderzyli go kilkakrotnie kijami. Na następnej ulicy L. Pytlak przewrócił się i wtedy otrzymał kilka następnych uderzeń. Wracając do domu, wspominali sobie: „alem mu dowalił". Rano dowiedzieli się, że Lucjan Pytlak nie żyje.

Jak wykazała sekcja zwłok, wszystkie ciosy zadane zostały w głowę. Zaprzeczają temu oskarżeni, twierdząc, że bili jedynie w tors. Składając wyjaśnienia w pierwszym dniu rozprawy, przyznali się do udziału w pobiciu, lecz bez zamiaru pozbawienia życia człowieka.

Wczoraj 5-osobowy zespół sędziowski wysłuchał zeznań 20 świadków, spośród których 9 osób to nieletni uczniowie miejscowej szkoły(!). Zeznania w zasadzie nie ułatwiły ustalenia sprawcy śmierci, gdyż w zabójstwie jednocześnie uczestniczyły trzy osoby, których każdy cios mógł spowodować zgon.

Dziś trzeci dzień rozprawy.

(JaS)

Finał „kawowego" procesu

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

dających własnością bufetowych, uznano winnymi i skazano: **Stanisławę Biskupską** na jeden rok pozbawienia wolności oraz grzywnę 3 tys. zł. **Elżbietę Ślewę** na jeden rok ograniczenia wolności i grzywnę 3 tys. zł.

Marię Tokar skazano na karę 10 miesięcy ograniczenia wolności i grzywnę 2 tys. zł, **Marię Witkowską** na pół roku ograniczenia wolności i płacenia przez ten czas 10 proc. z pensji na konto TPD.

Kelnerki: **Krystynę Niechciał, Jadwigę Grzegolec** i **Marię Rudnicką** ukarano ograniczeniami wolności na jeden rok, zaś **Alinie Białek, Zofii Mistrzyk** i **Janinie Relidzyńskiej, Annie Łomińskiej** ustalono ograniczenie wolności na pół roku. Dodatkowo orzeczono, że każda z tych kelnerek będzie przez okres kary płacić na rzecz TPD 15 proc. od swej pensji.

Natomiast kelnerka **Anna Stachura** będzie miała ograniczoną wolność przez półtora roku, a **Halina Wojtasik** 4 miesiące.

Sąd uniewinnił **Krystynę Stróż i Helenę Pielechowską.** Wyrok nie jest prawomocny.

(Kur)

Śmiertelny wypadek

Zanotowaliśmy kolejny wypadek na torach. Między Garbatką a Bąkowcem w pow. kozienickim, wzdłuż torowiska szedł Zdzisław Kolak (lat 21) z zawodu monter samochodowy. Nadjeżdżający pociąg potrącił nieostrożnego przechodnia, który po przewiezieniu do szpitala w Kozienicach zmarł.

(and)

W skrócie

GDAŃSK. Skończy się wreszcie „dzika" eksploatacja bursztynu, dewastowanie wydm i terenów przybrzeżnych oraz spekulacja „jantarowym złotem". Zgodnie z decyzją gdańskich władz wojewódzkich, przemysł terenowy utworzyć ma niebawem specjalistyczną placówkę, koordynującą poczynania w zakresie wydobycia i obróbki bursztynu. W najbliższych tygodniach geolodzy z Katowic rozpoczną systematyczne poszukiwania złóż bursztynu.

ZIELONA GÓRA. W Głogowie rozpoczęto odbudowę, zdewastowanego w czasie wojny zamku, który przez pierwsze stulecia państwowości polskiej był rezydencją Piastów Śląskich. Obiekt ten, położony na zachodniej skarpie Odry, odrestaurowany będzie zgodnie z jego pierwotną architekturą, przy adaptacji wnętrz dla aktualnych potrzeb miasta.

WROCŁAW. Hutnicy Huty Szkła Gospodarczego „Sudety" ze Szczytnej Śląskiej zwiększają w br. dostawy na rynek krajowy. Na sklepowych półkach znajdzie się m. in. blisko pół miliona różnokolorowych szklanek do soków, wód mineralnych, cocktaili.

RZESZÓW. W Bieczu, w woj. rzeszowskim, dokonano rozruchu nowo wybudowanych Spółdzielczych Zakł[illegible] wych. Specjalizować się one będą w produkcji poszukiwanych na rynku, nowoczesnych segmentowych mebli kuchennych.

WROCŁAW. Specjalizujące się w produkcji eksportowej ubiorów męskich — Wrocławskie Zakłady Przemysłu Odzieżowego „Intermoda" (w br. na eksport trafi 73 proc. produkcji) zwiększą w tym roku dostawy również na rynek krajowy. Sklepy otrzymały już pierwszą partię ubiorów szytych według nowoczesnej technologii, w których włosianka, taśmy, płótno usztywniające są podklejane syntetycznym klejem do materiału. Marynarki są dzięki temu lżejsze, doskonale się [illegible]

Dnia 29 lutego 1972 r., zmarł

Tow. ANTONI BIELAT

prezes Zarządu Spółdzielni WSS Oddział w Pińczowie, długoletni działacz spółdzielczości, odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim żalu

ŻONA, CÓRKI, ZIĘĆ, RODZINA oraz RADA SPÓDZIELNI.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 3 marca 1972 r., o godz. 15, w Pińczowie. Kondukt żałobny wyruszy sprzed budynku biura spółdzielni na placu Wolności. 117-k

— PISMO POPOŁUDNIOWE. Redaguje zespół. Adres: Kielce, plac Obrońców Stalingradu 2. Telefony: centrala 82-26 i 82-27, redaktor naczelny 39-43, sekretarze redakcji 58-20, dział Informacji 58-98, dział depeszowy 23-29 i 33-34. WYDAWCA: Kieleckie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa", Kielce, pl. Obr. Stalingradu 2. Ostrowiec, ul. Sienkiewicza 66/3, tel. [illegible]

http://sbc.wbp.kielce.pl

Na drugiej i trzeciej zmianie

Robotnik jedzie do pracy 3 godziny, młynarz naprawia usterki, a magazynier jest w kinie

Wydział mechaniczny W-1 „Chemaru" w Kielcach pracuje na 3 zmiany. Podczas naszej wizyty na II zmianie, nie zanotowaliśmy żadnej awarii. Inż. **Zdzisław Prokop** — kierownik od iału obróbki mechanicznej — pokazuje podręczne magazyny zaopatrzone w koła zębate, paski klinowe itp. Obecni są dwaj dyżurni ślusarze i magazynier. Nie ma więc problemów z naprawą drobnych usterek.

Weronika Książek:

— Po zakończeniu III zmiany, o godz. 23, ostatni pociąg mam o godz. 23.18. Często zdarza się, że nie mogę zdążyć na dworzec.

Wacław Bernatek:

— Codziennie dojeżdżam do pracy 16 km. Powrót z rannej zmiany nie jest uciążliwy, gorzej z powrotem z III zmiany. W kierunku Skarżyska jest pociąg dopiero o godz. 2.24, muszę więc przez 3 godziny czekać na dworcu.

Józef Staniszewski:

— Na dojazd do pracy na II zmianę tracę 3 godziny. Powrót z III zmiany z pracy do domu jest niemożliwy, ponieważ ostatni pociąg z Kielc w kierunku Łopuszna jest o 21.50.

Zakłady Przemysłu Wapienniczego Kamieniołom „Sitkówka". Na III zmianie magazyn zamknięty. W razie awarii trzeba wzywać pracownika magazynu, który mieszka na terenie zakładu.

— A jeśli nie ma go w domu? — pytamy dyspozytora z K-1 **Tadeusza Szymańskiego.**

— Trzeba odszukać pracownika, może jest w kinie lub gdzieś w pobliżu. Gdy poszukiwania nie dadzą rezultatu musimy jechać po głównego magazyniera do Kielc.

W magazynie Zakładów Młynarskich przy ul. Herbskiej w Kielcach na II i III zmianie nie ma nikogo z obsługi technicznej. Młynarz sam musi usuwać drobne usterki. Nawet naprawa bezpieczników sprawia kłopot, bo odrywa go od własnych obowiązków. Wiele trudności sprawia nie najlepiej funkcjonujący transport. Wagony nie są czasami podstawione pod rampę magazynu na wyznaczoną godzinę. Na I zmianie nie zdarzają się raczej tego rodzaju wypadki.

(Kur)

Złote gody pp. Czyżewskich

W gmachu Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Radomiu odbyła się uroczystość dekoracji medalami za długoletnie pożycie małżeńskie obywateli tego grodu, którzy przeżyli ze sobą 50 lat. Wśród odznaczonych znaleźli się wiodoczni na naszym zdjęciu pp. Stanisława i Stanisław Czyżewscy. Po dekoracji pp. Czyżewscy przyjmują gratulacje od przewodniczącego Prezydium MRN, Jerzego Bednarczyka.

(ekr).

Fot. A. Żuchowski

W Starachowicach

Patron szkoły — nie tylko z nazwy

Piszą do nas **Grażyna Ceglarska, Tomasz Bielmarek, Jolanta Kolendowska** i **Magda Malec** ze Szkoły Podstawowej nr 10 im. A. Zawadzkiego w Starachowicach:

— „To przykre, że wielu uczniów prawie nic nie wie o patronie swojej szkoły. Dlaczego w innych szkołach nie organizuje się ciekawych imprez popularyzujących imię swego patrona? W naszej szkole niedawno odbyła się uroczysta akademia połączona z quizem z okazji VII rocznicy nadania imienia Aleksandra Zawadzkiego naszej szkole oraz VIII rocznicy śmierci tego żołnierza-patrioty, przewodniczącego Rady Państwa. Uczniowie wykazali się bogatymi wiadomościami z życia i politycznej działalności A. Zawadzkiego.

Utrzymujemy stały kontakt z górnikami kopalni w Dąbrowie Górniczej. W tych dniach odwiedziliśmy tę kopalnię. Na spotkaniu z górnikami dowiedzieliśmy się wiele ciekawych szczegółów z życia A. Zawadzkiego."

Również ze Starachowic otrzymaliśmy godną odnotowania wiadomość. Technikum Mechaniczne w tym mieście postawiło przed gmachem swojej szkoły planszę wraz z portretem, informującą o życiu i działalności patrona swojej szkoły — St. Dubois.

(kur)

Gips z powietrza

Kilkanaście ton wysokogatunkowego gipsu w ciągu doby uzyskują Zakłady Przemysłu Gipsowego „Dolina Nidy" w Gackach z elektrofiltrów, zainstalowanych w urządzeniach produkcyjnych zakładu. Przed założeniem urządzeń odpylających ta ilość gipsu ulatniała się i zanieczyszczała powietrze.

Gips uzyskiwany z elektrofiltrów jest najwyższej jakości i nadaje się m.in. do produkcji form talerzy w fabrykach porcelany.

(kka)

Nowa parowozownia, nowy tabor

Rozbudowa węzła kolejowego w Skarżysku

Skarżyski węzeł kolejowy należy do największych i najruchliwszych w kraju. W ubiegłym roku przez perony stacji przewinęło się 3.800 tys. podróżnych, odjeżdżających w różnych kierunkach, a stacja towarowa załadowała i rozładowała o 180 tys. wagonów więcej niż w roku 1970.

Gigantyczny obszar, poprzecinany dziesiątkami torów i bocznic, poddawany jest ciągłej modernizacji. Niedawno zakończono zakładanie sygnalizacji świetlnej, a już myśli się o budowie nowoczesnej, automatycznej nastawni przekaźnikowej. Do 1975 roku zakończy się budowę nowoczesnej elektrowozowni ze stanowiskami do prowadzenia remontów lokomotyw elektrycznych oraz wagonowni, również przystosowanej do prowadzenia remontów i napraw wagonów.

W ślad za modernizacją węzła, postępuje systematyczna wymiana starego taboru na bardziej nowoczesny i funkcjonalny. W tym roku Skarżysko otrzymało kilka nowoczesnych elektrowozów ET-22 przeznaczonych do prowadzenia składów towarowych. Skarżyska parowozownia dysponuje szybkimi elektrowozami, zaś lokomotywy parowe są wycofywane z użytku. Jednak po staremu na niektórych trasach kursują od niepamiętnych czasów wyeksploatowane i niemodne już drewniane wagony osobowe. Czynione są starania — i prawdopodobnie zostaną uwieńczone sukcesem — o przydział dla Skarżyska nowoczesnych, niemal komfortowych wagonów piętrowych.

Mimo dużego nasilenia ruchu na węźle, wypadki przy pracy należą do rzadkości. Jak nas informuje naczelnik stacji, **Jan Godzic** w ubiegłym roku było ich 11, w tym jeden śmiertelny. Pracownicy co miesiąc przechodzą szkolenie z zakresu bhp, a ponadto każdego dnia przed przystąpieniem do pracy, instruktorzy omawiają z robotnikami sprawy bezpieczeństwa.

(JPA)

Izba wytrzeźwień w Ostrowcu

Jak się dowiadujemy, długoletnie starania władz miejskich nareszcie zostaną uwieńczone powodzeniem. Ostrowiec, jako trzecie miasto naszego województwa, już 1 kwietnia br. otrzyma izbę wytrzeźwień. Mieścić się ona będzie w dawnym budynku pogotowia ratunkowego przy ul. Stodolnej. Co prawda izba przysługuje dopiero miastom mającym powyżej 100 tys. mieszkańców, ale ze względu na ogromne zagrożenie, wzrost alkoholizmu — zezwolono w drodze wyjątku na otwarcie w 55 tys. Ostrowcu tego rodzaju „zakładu".

(skl)

Podanie i... komentarz

Do jednego z wydziałów Wyższej Szkoły Inżynierskiej w Radomiu wpłynęło w tych dniach podanie nadesłane przez mieszkańca Łodzi. Oto dosłowna treść pisma:

„Proszę o przyjęcie mnie na pierwszy rok studiów... Motywem moim do podjęcia studiów jest chęć uczestniczenia w porządkowaniu gospodarki i przeciwstawienia się tendencją bezradności konserwatyzmu i sobiepaństwu. Cóż, do tego potrzebna jest wiedza".

Oj, potrzebna, bardzo potrzebna...

(ekr.)

W Radomiu

Apetyty dopisują

Kierownik Wydziału Handlu Prez. MRN w Radomiu, Jan Szpakowski, udostępnił nam kolejne dane statystyczne dotyczące zaopatrzenia radomskich sklepów w podstawowe artykuły spożywcze. Z zestawienia tego wynika, że w roku ubiegłym mieszkańcy Radomia nabyli w sklepach 7.752 tony mięsa i wędlin (nie licząc smalcu i słoniny), a więc o 1.177 więcej niż w 1970 roku, 344,2 tony drobiu (w 1970 roku 281 ton), 879 ton ryb (mniej o ponad 34 tony niż w roku poprzednim), wreszcie 1.839,2 tony wyrobów garmażeryjnych — o ponad 50 proc. więcej, niż w 1970 roku. W tym samym czasie radomianie wypili 12.508.400 litrów mleka oraz 1.317.414 litrów... wódki czystej, gatunkowej, win i miodów pitnych. Spożycie wódek czystych wzrosło w porównaniu z poprzednim rokiem o 7,7 proc., wódek gatunkowych — o 6,9 proc., a win i miodów — aż o 16 proc.

Warto jeszcze wspomnieć, że handlowe przedsiębiorstwa detaliczne Radomia zakupiły z tzw. źródeł zdecentralizowanych, a przede wszystkim od rolników, wiele artykułów spożywczych (jaja, drób, itp.) wartości 7.434 tys. złotych.

(ekr).

Nowa nazwa „Pronitu"

Zarządzeniem dyrektora Zjednoczenia PTS „Erg" w Gliwicach Zakłady Chemiczne „Pronit" w Pionkach zmieniły dotychczasową nazwę na Zakłady Tworzyw Sztucznych „Pronit - Erg". Pod zmienioną już nazwą przyjęto program poprawy funkcjonowania i rozwoju przedsiębiorstwa w latach 1972-73 w zakresie: rozwoju produkcji, obrotu towarowego, postępu technicznego, organizacji i zarządzania, zagadnień socjalnych i bytowych oraz nakładów inwestycyjnych.

(m - r)

Wiosna idzie...

Panie będą zadowolone — panowie mniej

Modna, ładna i praktyczna odzież... w magazynach

Odwiedziliśmy w Ostrowcu Hurtownię Konfekcyjno-Tekstylną, należącą do Woj. Przeds. Tekstylno-Odzieżowego w Kielcach. Zaopatruje ona sklepy odzieżowe naszego województwa. Dobrze więc wiedzieć, czym placówka ta dysponuje przed zbliżającym się sezonem wiosenno-letnim.

Są płaszcze wełniane, na tzw. sezon przejściowy, w różnych kolorach, wielkościach i fasonach, prochowce o pastelowych kolorach (dla pań i dziewcząt, panów i chłopców) i płaszcze ortalionowe. Nowością tegorocznej wiosny będą damskie płaszcze ze skaypolu.

Hurtownia przygotowała znaczne ilości damskich i męskich wiatrówek tzw. szwedek. Bardzo modne są również spodnie elastyczne. Nadają się do pracy, na spacer, wczasy i wycieczki. Nieco tańsze są damskie spodnie z elastolu. Na chłodniejsze dni i dłuższe wycieczki hurtownia poleca różnokolorowe spodniumy. Płaszcze kremplinowe (b. modne) z elanobawełny również zyskają uznanie naszych pań. Szkoda tylko, że detal tak opieszale pracuje.

A co dla płci brzydszej? Przemysł nadal wytwarza ubrania z tkanin sztucznych, wełny i mieszanek. Te prezentowane na oficjalnych pokazach zwykle są prototypami. Większość z nich trafia na zagraniczne rynki.

Przeglądając wzorcownie i magazyny ostrowieckiej hurtowni odzieżowej niewiele widziałem tzw. „bombowych" ubrań. Produkcja standardowa, obliczona na przeciętnego klienta. Jest jednak sporo garniturów z elany, elanobawełny, wełny. Przeważają kolory ciemniejsze, o mało atrakcyjnych wzorach tkanin.

(mak)

Echo — PISMO POPOŁUDNIOWE. Redaguje zespół. Adres: Kielce, plac Obrońców Stalingradu 2. Telefony: centrala 82-26 i 82-27, redaktor naczelny 39-43, sekretarze redakcji 58-20, dział informacji 58-96, dział depeszowy tel. 23-29 i 33-34. WYDAWCA: Kieleckie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa", Kielce, pl. Obr. Stalingradu 2.

http://sbc.wbp.kielce.pl

Kasz nieustający konkurs

Oczy i uszy

CO? GDZIE? KIEDY?

Pytanie 4

Która z planet naszego układu jest najbliżej Słońca?

a) Mars

b) Merkury

c) Jowisz

Dzieciom poległym i dzieciom bohaterskim

Najserdeczniejszy pomnik

Już za rok rozpocznie się w Międzylesiu pod Warszawą budowę Pomnika Centrum Zdrowia Dziecka. Budowa, nad którą patronat objął Związek Harcerstwa Polskiego, będzie symbolem pamięci o dzieciach poległych i dzieciach bohaterskich z okresu drugiej wojny światowej. Całkowity koszt pomnika wyniesie 500 mln złotych, a oddanie go do użytku nastąpi w 1978 roku.

Siedem lat temu — w 1965 r. — pisarka Ewa Szelburg Zarembina ogłosiła apel do społeczeństwa, pisząc m.in. „Niechże dzieci, które cierpiały i ginęły tylko dlatego, że były dziećmi, tej ziemi, niechże i te dzieci, które cierpiały i ginęły dlatego, że broniły wolności i honoru narodu, niechże one otrzymają od nas, żywych, znak nieśmiertelnej pamięci".

Odpowiedzią na apel pisarki była — jak pamiętamy — dyskusja na temat najlepszego, najpełniejszego uczczenia pamięci bohaterskich dzieci. Wysunięto wówczas koncepcję pomnika-szpitala Centrum Zdrowia Dziecka. Szpitala, w którym prowadzona będzie walka ze śmiercią, kalectwem i cierpieniem — walka o zdrowie.

Już w dniu powołania Społecznego Komitetu Budowy Szpitala (luty 1968 r.), na którego czele stanął min. Janusz Wieczorek, wpłynęła pierwsza wpłata na konto, otwarte w tym celu. Dokonali jej — zawsze gotowi do poświęceń i zawsze pierwsi na posterunku — górnicy, przekazując 10.000 zł.

Stowarzyszenie Architektów Polskich ogłosiło konkurs na projekt urbanistyczno-architektoniczny Centrum Zdrowia Dziecka. Uczestnicy tego konkursu brali w nim udział honorowo, jako najwyższą nagrodę traktując możliwość zrealizowania własnej wizji pomnika — szpitala. Nagrodzono projekt warszawskiego zespołu architektów w składzie: mgr mgr inż. inż. Andrzej Bołtuć, Jacek Bolechowski i Andrzej Zieliński.

Nagrodzony projekt przewiduje, że Centrum Zdrowia Dziecka składać się będzie z części wysokościowej i otaczających ją pawilonów o łącznej kubaturze 150 000 m sześć. Szpital wyposaży się w najnowocześniejszy sprzęt współczesnej medycyny, a leczyć się w nim będzie najtrudniejsze przypadki zaburzeń rozwojowych i nowotworów wieku dziecięcego. Powstaną też oddziały kardiochirurgii, kardiologii, neurologii i neurochirurgii. Zainstalowana też zostanie kolorowa telewizja przemysłowa, umożliwiająca pielęgniarkom obserwację oddziałów oraz sieć komputerów do stawiania wstępnych diagnoz. Oprócz lekarzy w Centrum pracować będą psychologowie, pedagodzy i socjologowie. Szpital dysponować będzie kilkuset łóżkami, ale rocznie leczyć się w nim będzie 6.000 dzieci, a ambulatoryjnie — 60.000. W celu umożliwienia dłuższych odwiedzin rodzicom chorych dzieci powstaną specjalne pawilony socjalne.

Tymczasem powiększa się konto budowy. Odzew społeczeństwa — to odzew serc i pamięci. Płacą osoby prywatne i instytucje, związki zawodowe i uczniowie. Harcerze, patronujący budowie, przekazują pieniądze, zdobyte w czasie wakacyjnych prac polowych i porządkowych, dzięki sprzedaży makulatury. Nie są to sumy duże, ale posiadają wielką siłę wymowy. Młode pokolenie czci swych nieznanych kolegów i pomaga tym, którzy dzięki leczeniu będą powracać do szczęśliwego dzieciństwa. Ze wzruszającą — i jakże potrzebną — inicjatywą wystąpili „synowie pułków" — najmłodsi kombatanci II wojny światowej. W ubiegłym roku utworzyli oni Klub Honorowych Dawców Krwi. Ich celem jest stworzenie Banku Krwi dla Centrum Zdrowia Dziecka.

Jak wynika z danych Społecznego Komitetu Budowy, pod koniec stycznia br. na koncie znajdowało się ponad 105 milionów zł, 263.000 dolarów oraz dary rzeczowe wartości 60 milionów zł. Oznacza to, że od chwili powołania komitetu każdy dzień przynosił społeczne świadczenia na konto budowy Centrum, średnio w wysokości 70.000 złotych, 180 dolarów oraz darów rzeczowych wartości około 40.000 zł.

(Interpress)

❖ **W wodach u brzegów Cejlonu żyje czarna ryba, z żółtym brzuchem i czterema wąsami, która wydaje dźwięki podobne do płaczu niemowlęcia. A mówi się, że ryby głosu nie mają.**

❖ **W Kliczkowie koło Bolesławca istnieje jedyny w Polsce cmentarz koński. Pod nagrobkami spoczywają szczątki wierzchowców — medalistów różnych zawodów i gonitw. Konie te pochodzą ze sławnej stajni wyścigowej w tej miejscowości.**

?

❖ **Jeśli już jesteśmy przy koniach, to dodajmy, że ich wybitni znawcy, po długoletnich obserwacjach i obliczeniach, doszli do wniosku, iż najszybsze są konie maści siwej.**

❖ **Niemiecki „Stern" ogłosił apel o zgłaszanie się kobiet będących najmłodszymi niemieckimi babciami. Zgłosiło się 800 kobiet. Większość z nich została babciami nie mając czterdziestu lat. Najmłodsza babcia ma lat 29.**

mój klaser

W wydanej 25 września 1971 roku przez Ministerstwo Łączności serii polskich znaczków pocztowych „Kobieta w malarstwie polskim", na znaczku przedstawiającym reprodukcję obrazu znanego malarza W. Weissa „akt siedzący", odwrócono diapozytyw, co spowodowało, że wydrukowany znaczek przedstawiający postać kobiecą nie jest wierną kopią tego obrazu. Ponadto wydanie kolorystyczne znaczka nie oddaje wiernie kolorystyki oryginału obrazu. Niedociągnięcie to spostrzegło Ministerstwo Łączności i zwracając się do prasy przeprasza wszystkich miłośników dzieł wybitnego artysty za powstałe uchybienia.

Spełniając prośbę ministerstwa czynimy jej zadość, ale przecież wiadomo i tego się nie da ukryć, że na takie „przeoczenia" czyhają filateliści na całym świecie, nie tylko w Polsce. Znawcy malarstwa W. Weissa prawdopodobnie już dawno zauważyli pomyłkę, natomiast inni, nie interesujący się tym wcale, przeszli nad tym do porządku dziennego.

Filateliści patrzą na te „pomyłki" trochę innym okiem, bo z drukiem znaczków nigdy nic nie wiadomo. Mimo, iż istnieją i ponoć działają najprzeróżniejsze komisje ekspertów, zatwierdzające projekt znaczka, kolory, podpisujące emisję do druku, często „coś" nie wychodzi. Wniosek stąd prosty; albo eksperci nie są ekspertami, albo... No właśnie, za tym „albo" kryje się nierzetelność wydawcy, brak odpowiedzialności za to, co się robi. Trudno bowiem uwierzyć, że „błąd" dostrzeżono dopiero teraz. Znaczki z tak rażącym błędem nie powinny w ogóle trafić do okienek pocztowych, ich nakład powinien zostać całkowicie zniszczony. Niestety, teraz znaczki te będą poszukiwane przez filatelsitów, a to oznacza nic innego, jak tylko zbijanie kabzy przez pocztę kosztem filatelistów. Rzecz tym bardziej godna krytyki, albowiem seria ta nie należy do tanich.

Sławy aktorskie w Budapeszcie

W budapeszteńskim hotelu „Duna Intercontinental" odbyło się przyjęcie wydane przez znaną parę aktorów Elisabeth Taylor i Richarda Burtona z okazji 40 rocznicy urodzin Liz. Na przyjęcie przybyło wiele sław aktorskich z całego świata. Solenizantka otrzymała w prezencie od męża wspaniały brylant, który należał w XVI w. do hinduskiego maharadży, a który Burton kupił od pewnego jubilera w Nowym Jorku. Na zdjęciu od lewej: księżna Monaco, była amerykańska aktorka filmowa Grace Kelly, Elisabeth Taylor prezentująca słynny brylant i jej mąż Richard Burton w czasie przyjęcia.

CAF — Interphoto

Uśmiech Temidy

Mistrzem stylu okazał się autor raportu, który znaleźliśmy w „Sprawozdaniach ze stanu bezpieczeństwa" — Kielce w 1929 r., oto co czytamy:

„30 sierpnia 1929 r. posterunkowi J. D. i St. W. w przebraniu w kolejowe mundury zostali wysłani na ul. Niewachlowską, celem aresztowania złodzieja — włamywacza A. L., gdzie został ujęty. L. będąc aresztowany przez wymienionych, postawił im opór, przyczem zaczął krzyczeć, na skutek czego z różnych stron zaczęły się zbiegać szumowiny, zaś aresztujący policjanci zdołali przeprowadzić rewizję za bronią, której nie odnaleziono. Następnie ujęli aresztowanego „chwytem za hajdawery" i pospiesznie udali się do komisariatu, gdzie dażyły za nimi szumowiny brukowe, usiłujące uwolnić aresztowanego. Zamiar szumowin udaremnił swoją obecnością posterunkowy R. E. Odprowadzony do komisariatu L., wskutek spocenia się rąk trzymających go posterunkowych, zdołał swe ręce wyrwać..."

W tych samych aktach natrafiliśmy na inne, równie humorystyczne sprawozdania.

„Kochen Lejbuś zam. w Kielcach został zaczepiony przez swego znajomego Mendlewicza Hunę, który zażądał od niego pieniędzy. Wynikła między nimi sprzeczka, w rezultacie której Mendlewicz chwycił Kochena zębami za nos".

* ★ *

„Wezwałem P.J. do wskazania miejsca, gdzie znajduje się poszukiwana broń i zażądałem dobrowolnego wydania takowej, a wskutek odmownej odpowiedzi, dokonałem szczegółowej rewizji pomieszczenia składającego się z jednej ubikacji".

* ★ *

„Dnia 3.II. br. St. K. zbiegł z aresztu z powodu niedozoru dozorcy".

* ★ *

Posterunkowy przeprowadzając rewizję u niejakiego Warblauma z Kielc znalazł: „kufer przewoźny duży, a w nim — kalesony męskie, koszule zgrzebne oraz poniemiecką armatę".

(E).

Sprawy nieobojętne

Uszy po sobie?

Spotykamy ich dość często. Są wrażliwi na krzywdę ludzką, denerwuje ich marnotrawstwo, partaczenie roboty. Z oburzeniem mówią o tym, że kierownik czy dyrektor niesłusznie przyznał premię Iksowi czy podwyżkę pani Z., choć wszyscy wiedzą, że lichy z niej pracownik i do tego wyjątkowo leniwy...

Wrażliwi to widzą, oburzają się, psioczą — ale po cichu. W korytarzowych rozmowach, przy herbatce, po pracy. Kiedy jednak w zakładzie czy biurze organizuje się zebranie pracownicze, ba — czasem nawet na zebraniu partyjnym — jakby nabrali wody w usta... Uszy po sobie, żadnego słowa krytyki. Wydawać by się mogło, że „wszystko gra".

Skąd takie postawy? Czy można je pogodzić z nowym klimatem, który panuje obecnie w kraju, a szczególnie w partii? Czy takie postawy pozwalają usprawniać naszą gospodarkę, zwalczać złą robotę, tępić kumoterstwo i sobiepaństwo niektórych przełożonych?

Pytania to retoryczne. Jest dla każdego rzeczą oczywistą, że postęp w gospodarce, demokratyzacja stosunków międzyludzkich w zakładach pracy wymagają odważnego zwalczania konserwatyzmu, niekompetencji, śmiałego przezwyciężania zła. Nie można więc w żadnym przypadku akceptować postaw wygodnickich i tchórzliwych, wyrażających się w „kładzeniu uszu po sobie".

Nie ma jednak dymu bez ognia. To prawda, że często mamy do czynienia z ludźmi z zasady wolącymi szeptać po kątach niż otwarcie mówić prawdę w oczy. Ale główną przyczyną niedostatecznego rozwoju krytyki jest przecież obawa przed odwetem. Kto czytał świetną pracę Krystyny Daszkiewicz — „Klimaty bezprawia" — przytoczyć może cały katalog metod tłumienia krytyki i szykanowania ludzi mających odwagę walczyć ze złem. Ludziom tym urabia się najczęściej opinię malkontentów, nie umiejących współżyć z kolektywem. Różnymi sposobami zwalnia się ich z pracy lub szykanami zmusza do przeniesienia do innego zakładu.

...a „uszy po sobie" ...ięc często także re... przykrych doświad... odważnych — ...ciach z klikami ku... kacyków, nie zno... słowa krytyki pod adresem. ...walczący o społecz... ...es powinni znajdo... ...cie i ochronę przed ...mi. Kto może i po... udzielać im takiego — Przede wszystkim organizacje partyjne! ...zuje je do tego wy... zarówno uchwała VI PZPR i statut zno... ...any poważnie przez ... do szerokiego korzystania ze statutowego prawa do przeprowadzania na forum partyjnym krytyki niedomagań w stylu i metodach pracy oraz wszelkich niekorzystnych zjawisk w życiu społeczno-politycznym i gospodarczym, jak też krytyki ludzi ponoszących za nie odpowiedzialność".

W innym zaś miejscu znajdujemy takie zalecenie: „Zdecydowanie trzeba tępić wszelkie przejawy tłumienia krytyki i niereagowania na uzasadnione wnioski, a wobec winnych wyciągać ostre sankcje partyjne".

Te i wiele podobnych postanowień zjazdu partii — to środek pobudzający obywatelskiej wrażliwości i odwagi. Pogłębiający się proces demokratyzacji z pewnością sprzyjać będzie temu, że z postawą „uszy po sobie" spotykać będziemy się coraz rzadziej.

JAN SA[illegible]LEWICZ

Jeszcze jedna tajemnica wyjaśniona

Sabotaż — przyczyną katastrofy „Hindenburga"

...1937 r. na lotnisku La...st w stanie New Jersey ...A) spłonął wielki sterowiec niemiecki „Hindenburg". W wyniku pożaru, którego przyczyną, wedle orzeczenia wspólnej amerykańsko-niemieckiej komisji, było zapalenie się wodoru od iskry elektrycznej, postradało ży... osób, w tym 22 członków załogi. Zginął także pracownik obsługi naziemnej.

W USA ukazała się obecnie sensacyjna książka, której autor, Michel McDonald Mooney, stawia tezę, że pożar „Hindenburga" — dumy hitlerowskiej floty transatlantyckich sterowców — był wynikiem aktu sabotażu. W „The Hindenburg" — taki jest tytuł książki — czytamy, iż komisja amerykańsko-niemiecka, w której skład wchodzili przedstawiciele ministerstwa handlu USA i ówczesnego ministerstwa lotnictwa III Rzeszy otrzymała od władz zwierzchnich poufne zalecenia nieujawniania prawdziwych przyczyn katastrofy. Autor książki dotarł do archiwów amerykańskich oraz niemieckich i przeprowadził wywiady z naocznymi świadkami wypadku. Na podstawie niezbitych dowodów stwierdza on kompletne sfałszowanie raportu opublikowanego 33 lata temu.

Pożar sterowca był rezultatem eksplozji bomby fosforowej z czasowym zapalnikiem. Wypaliła ona wyrwę w hermetycznej przegrodzie, przez którą zaczął się wydobywać wypełniający sterowiec wodór. W kontakcie z powietrzem wodór stworzył wybuchową mieszankę.

W jednej chwili sterowiec stał się płonącą pochodnią. Policja amerykańska zrekonstruowała bombę na podstawie znalezionych na miejscu katastrofy szczątków.

Mooney twierdzi, że bombę skonstruował i zainstalował w sterowcu mechanik pokładowy, Erich Spehl. Był on przeciwnikiem hitleryzmu i pragnął zniszczyć sterowiec „Hindenburg", który był symbolem hitlerowskiej techniki i dumą brunatnego reżimu. Spehl obliczył zapalnik w ten sposób, aby pożar wybuchł w jakiś czas po lądowaniu sterowca, kiedy pasażerowie i załoga opuszczą już gondolę. Jednakże sterowiec zakotwiczył przy wieży cumowniczej z opóźnieniem, spowodowanym złymi warunkami atmosferycznymi. Wybuch nastąpił właśnie w momencie kotwiczenia. Sam Spehl uległ śmiertelnym obrażeniom. Przed zgonem poprosił pewną osobę o wysłanie w swoim imieniu do najwyraźniej wtajemniczonej w plan przyjaciółki w Niemczech telegramu ze słowami: „Żyję — Spehl".

(ra)

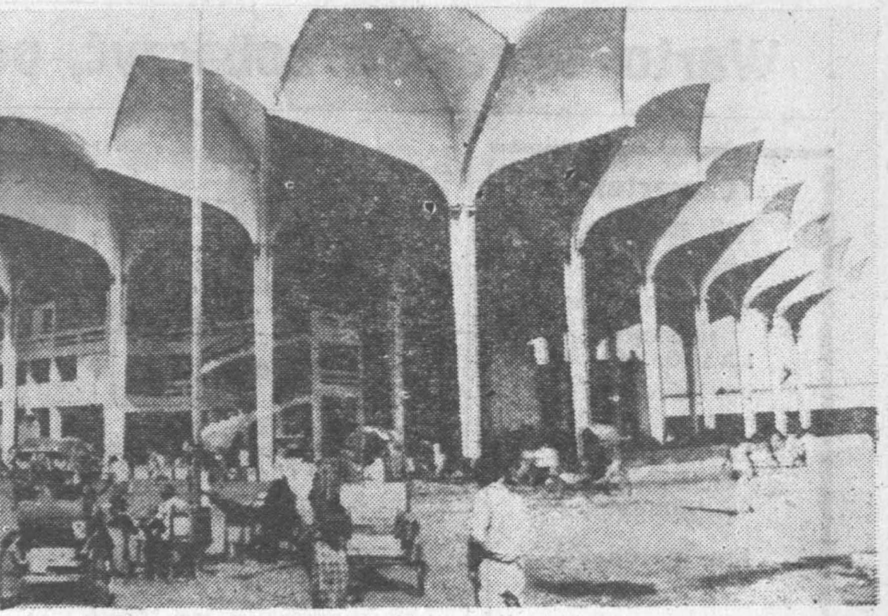

Oryginalna konstrukcja nowego dworca w stolicy Bangla Desz, Dhace.

CAF — ADN

F... — przedmiotem ...czania

...ydziale Humanistycz... ...iwersytetu Łódzkiego ...się program nauczania ...mie, teatrze i telewizji w ...stkich szkołach średnich ...gram został opracowany przez zespół naukowców pod kierunkiem profesora Bo... Lewickiego.

...tego programu w ...rwszej nauczać się będzie ...ewizji, w drugiej o fil... trzeciej — o teatrze, w ...ej natomiast nastąpi ...wszystkich tych ...ów z uwzględnieniem wzajemnych związ...

...klasy humanistyczne ...miały ponadto zajęcia fa...wne na tematy teatru i...

...ten dopomoże wy... ...m, rozwijającym has... ...te w programie nauczania języka polskiego, w ...waniu uczniom wiedzy o warsztacie pracy reżysera, aktorów, operatora filmowego, o pracy w studio radiowym czy telewizyjnym, o skomplikowanym procesie przekazywania widzom sztuki..., o pracy twórców ...ch, filmowych i telewizyjnych.

(WiT-AR)

...ma dla 36 tys. tuczników

...przemysłową fermę tu... ...y zakupił ostatnio re... ...nictwa w jugosłowiańskie „Emona". Fermę o ...produkcyjnej 36 tys. ...rocznie zbuduje się w ...anowo, pow. Słubice.

...ferma, której budowa ...lata, będzie ósmą wielką ...mią przemysłową, która ...w najbliższym czasie ...kraju. Warto przypomnieć ...będących już w budowie ...się w oparciu o włos... ...e. Pierwsza z nich bu... ...w gospodarstwie do... ...ym Instytutu Zootech... ...być gotowa do eksploatacji jeszcze w br. W końcu 1973 roku wszystkie fermy powinny rozpocząć produkcję, która wyniesie łącznie ok. 300 tys. tuczników rocznie

Ferma zakupiona w Jugosławii jest w pełni zmechanizowana, włącznie do usuwania nawozu. Resort rolnictwa rozważa propozycje jugosłowiańskich dostawców, by także materiał zarodowy do obsadzenia fermy zakupić w Jugosławii. W ten sposób wypróbowano by eksperymentalnie walory hodowanej tam rasy świń, porównując z efektami uzyskiwanymi w pozostałych tuczarniach w których hodowane będą tuczniki krajowych ras.

Z historii szkół bez adresu

Z książką pod swetrem

P. Danuta Piotrowska z Chęcin sygnalizuje, że była uczennicą **p. Barbary Kułagowskiej**, której nazwisko podaliśmy w jednej z naszych notatek o tajnym nauczaniu. P. Kułagowska jeszcze rok temu uczyła języka angielskiego w Technikum Plastycznym w Kielcach. Była bardzo lubiana przez uczniów. Autorka listu wspomina również, że swoją byłą nauczycielkę spotyka dość często na ul. Rewolucji Październikowej w Kielcach.

P. Eugeniusz Komorowski z Kielc podaje dalsze szczegóły o tajnym nauczaniu. W 1941 roku jego kolega Stanisław Magala zaproponował, aby wspólnie uczęszczali na tajne komplety. Nawiązali kontakt z kilkoma kolegami, m.in. z p. **Malinowskim**, p. **Wikło** i po utworzeniu kilkuosobowej grupy rozpoczęli naukę. Odbywała się przeważnie w godzinach wieczornych. Specjalnie obierano te miejsca, które były blisko posterunków niemieckich. Wbrew zdrowemu rozsądkowi, było to bardziej bezpieczne. Zbierano się m.in. u p. Malinowskich na ul. Składowej i p. Wikłów na ul. Zagnańskiej. Nauczycielami byli wspomniani już p. Straszowie.

A oto fragment z listu p. Komorowskiego: „Ściskając książki pod swetrem, czuliśmy się bardziej uzbrojeni, niż gestapowcy, maszerujący ulicami miasta, gdyż z radością i młodzieńczym uniesieniem podążaliśmy na lekcje, na których wpajano nam, że okupacja minie i nastanie wolność.

Tą drogą w imieniu swoich kolegów pragnę przekazać gorące podziękowania p.p. **Straszom**, p.p. **Malinowskim**, p.p. **Wikłom** oraz wszystkim, którzy pomagali nam w zdobywaniu wiedzy, nie bacząc na istniejące niebezpieczeństwo". Do naszej notatki wkradł się błąd („Echo dnia" nr 68). Zamiast p. Kubińska powinno być p. Kudlińska Przepraszamy.

(E)

24 lutego br., rozpoczęty został sezon nad Bałtykiem. W tym dniu na nowym molo w Kołobrzegu spacerowicze korzystali do woli i z powietrza przesyconego jodem i ze słońca.

CAF — Kraszewski

Drogowe znaki mrówek

Entomolog z Atma-Aty P. Marykowski stwierdził, że maleńkie pustynne mrówki tzw. krematogastery, poruszając się po ziemi „posługują się"... znakami drogowymi. Jak wykazały obserwacje, te mieszkanki pustyń mają swoją „topografię" i „artystki malarki". Wytyczają one trasę bardzo równych dróg i zaopatrują je w znaki w postaci czarnych kropek z pachnącej szybko zasychającej cieczy. Dostrzeżono, że owe kropki służą mrówkom jako znaki wskazujące drogę do pożywienia i powrotną do mrowiska. Owady wędrują gęsiego, nie zbaczając z wytyczonej trasy — widocznie bardzo słabo orientują się „w terenie". (tbar)

Martha Hoke

Sprzysiężenie w pralni

Z teki Alfreda Hitchcocka

— 2 —

Ulica jakby wymarła, a wóz patrolowy policji przejeżdża tędy zawsze o tej samej porze. — W tym momencie wskazała swym grubym palcem na przejeżdżający samochód. — We wszystkich książkach kryminalnych piszą, że niczego lepszego życzyć sobie nie trzeba. Facet, do którego sklep należy, nie często przychodzi po odbiór utargu. Pije dużo. Natomiast dureń, który pracuje tam na wieczornej zmianie, z ogromnym trudem walczy z sennością.

Po tej uwadze pani Rattigan podniosła jeden lawendowy pośladek i przechyliła się ku maszynie, aby coś tam poprawić.

Miss Gussie w zadumaniu zaczęła wkładać bieliznę do bębna. Jakiś pomysł zakiełkował w jej głowie. Starając się ukryć zainteresowanie, zapytała bezbarwnym głosem:

— Jak pani sądzi, ile pieniędzy może tam być z wieczornego utargu?

— Kilkaset dolarów, a może i więcej — odparła bystro Rattigan. — Ale chyba nikt ich nie zrabuje, to bardzo porządna dzielnica.

Potem dodała w rozmarzeniu:

— Przydałoby mi się kilka setek... Zwilżyła usta językiem i zapytała: — Co by pani uczyniła, Gussie, mając kilkaset dolarów?

— Pojechałabym do Los Angeles — odparła panna Gussie bez namysłu. — Tam mieszka moja siostra. Od dawna chciałam ją odwiedzić.

— Ja zaś pojechałabym natychmiast do Las Vegas, do domów gry — rzekła w rozmarzeniu pani Rattigan. — Znam bowiem pewien system... Miss Gussie westchnęła głęboko i opadła na krzesło. — Przydałoby się trochę muzyki — zaczęła na inny temat. — W niektórych salonach pralniczych są już zainstalowane radia.

Następnej środy wymknęła się wcześniej niepostrzeżenie ze swej garsoniery. Po raz pierwszy ciemności na ulicy nie drażniły jej. Przygotowana na wszelkie ewentualności, ubrana była w spodnie (nałożone na długą spódnicę) pozostałość po jej zmarłym bracie. Na głowę nałożyła zdefasonowany kapelusz męski, zasłaniający mocno jej twarz. Bieliznę włożyła do przeznaczonego na ten cel wózka i poszła dopiero wtedy, gdy przejechały samochody oświetlające reflektorami ciemną uliczkę.

(Dalszy ciąg w następnym numerze)

http://sbc.wbp.kielce.pl

Warto wiedzieć, zobaczyć, posłuchać

Czwartek 2 marca 1972 r.

Dziś składamy życzenia

HELENOM i RADOSŁAWOM

a jutro

TYCJANOM i KUNEGUNDOM

CODZIENNY HOROSKOP

Kto urodził się 2 marca...

...jest lojalny w stosunku do swych przyjaciół — popiera ich czy w dobrym czy w złym. Ponieważ nie widzi błędów w postępowaniu osób, które kocha, przeto zbytnio wierzy ich słowom i obietnicom. Interesuje go nie tylko strona zewnętrzna życia, ale również i treść wewnętrzna oraz pożycie duchowe. Ma zamiłowania kolekcjonerskie. Jego zwykła giętkość psychiczna i umiejętność dostosowywania się do warunków pozwala mu na zrozumienie i odczucie wewnętrzne wszelkich przejawów życia.

Czasem jednak nie wykazuje szerszych zainteresowań i prowadzi życie dość bierne, dając się unosić namiętnościom i okazując w życiu chwiejność i niezdecydowanie. Wtedy jest niezwykle uparty, niedostępny. Im więcej go przekonywać — tym większą wykazuje nieustępliwość. Gdy przyswoi sobie wreszcie jakiś pogląd, który uprzednio zwalczał zaciekle — od razu poczyna twierdzić, że zawsze w to właśnie wierzył jak najgłębiej.

Kielce

TEATR

Im. S. Żeromskiego — „Derby w pałacu" — J. Abramowa — godz. 19.

KINA

„Romantica" — „Agent nr 1" — pol. kol. l. 14, godz. 15.15, 17.30 i 19.45.

„Moskwa" — „Buntownik bez powodu" — USA, pan. kol. l. 16, godz. 8.45, 11. 13. „Czyż nie dobija się koni" — USA, kol. l. 16, godz. 15.30, 17.45 i 20.

„Bajka" — „Galia" — franc. kol. l. 18, godz. 16, 18 i 20.

„Robotnik" — „Kapitan Florian z młyna" — NRD, pan. kol. l. 14, godz. 14.30, 17. „Dyskusyjny Klub Filmowy" godz. 19.30.

„Skałka" — „Walet karowy" — USA kol. l. 14, godz. 16, 18 i 20

DYŻURNE APTEKI: nr 1, ul. Buczka 37/39 i nr 107 ul. Sienkiewicza 15.

WAŻNE TELEFONY: Pogotowie Ratunkowe 09, Pogotowie Milicyjne 07, Pogotowie WSW 83-25, Straż Pożarna 08, Pogotowie Energetyczne Kielce — Miasto 64-30. Kielce — Teren 30-63, Pogotowie wodnokanalizacyjne 65-32. Poczt. informacja o usługach 011, Hotel Centralny 20-44. Informacja kolejowa 015. Pogotowie hydrauliczne, energetyczne i dźwigowe KSM 70-96, Pogotowie gazowe czynne całą dobę — 20-97, Pogotowie telewizyjne 77-98. Pogotowie cieplne 65-52 po godz. 15.

POSTOJE TAKSÓWEK: ul. Słowackiego 72-70. Dworzec PKP 44-33, taksówki bagażowe ul. Świętokrzyska 69-89.

Radom

TEATR

Im. S. Żeromskiego — nieczynny

KINA

„Bałtyk" — „Agent nr 1" — polski kol. l. 14.

„Przyjaźń" — „Viva Tepepa" — włos. pan. kol. l. 16, godz. 15.15, 17.30 i 19.45.

„Odeon" — „Arabeska" — ang. pan. kol. l. 14, godz. 15.30, 17.30 i 19.30.

„Hel" — „Dzięcioł" — pol. kol. l. 16, godz. 9.30, 11.30, 13.30, 15.30, 17.30 i 19.30.

„Walter" — kierownictwo kina nie przysłało aktualnego terminarza.

„Mewa" — „Damski gang" — pan. kol. ang. l. 16, godz. 15.30, 17.30 i 19.30.

DYŻURNE APTEKI: nr 15 pl. Konstytucji 5, nr 108 ul. Kelles-Krauza 3.

WAŻNE TELEFONY: Straż Pożarna 98, Pogotowie Ratunkowe 99 Pogotowie Gazowe 224-30, Pogotowie Sieci Elektrycznej 279-33, Komenda MO 251-36, Pogotowie Milicyjne 97.

POSTOJE TAKSÓWEK: ul. Grodzka 229-52, pl. Konstytucji 228-52, Dworzec PKP 268-88, ul. Żwirki i Wigury 418-10.

Skarżysko

KINA

„Wolność" — Bądź w porcie nocą" — USA, pan. kol. l. 14, godz. 15.15, 17.30 i 19.45.

„Świt" — „Żona dla Australijczyka" — pol. pan. kol. l. 11 godz. 17. „Wahadło" — USA, kol. l. 18, godz. 19.

„Metalowiec" — „Jestem niewiernym mężem" — franc. kol. l. 18.

DYŻURNA APTEKA: nr 111 ul. 1 Maja 65.

POSTOJE TAKSÓWEK: Dworzec Główny PKP — 705, osiedle Milica 22-44.

Starachowice

KINA

„Star" — „Motodrama" — pol. l. 11, godz. 17 i 19.15.

„Robotnik" — „24 godziny z życia kobiety" — franc. kol. l. 16, godz. 15, 17 i 19.

DYŻURNA APTEKA: nr 28 ul. Świerczewskiego 22.

POSTÓJ TAKSÓWEK: pl. Świerczewskiego — tel. 310.

Ostrowiec

KINA

„Hutnik" — „Ci wspaniali młodzieńcy w swych szalejących gruchotach" — ang. pan. kol. l. 11 godz. 15.30, 17.45 i 20.

„Zorza" — „Jeszcze słychać śpiew i rżenie koni" — polski, kol. l. 14, godz. 16, 18 i 20.

„Przodownik" — „Święta grzesznica" — CSRS, pan. kol. l. 16, godz. 17 i 19.

DYŻURNA APTEKA: nr 71, ul. Starokunowska 1/7.

POGOTOWIE RATUNKOWE: tel. 99

POSTOJE TAKSÓWEK: tel. 15-73 37-92.

RADIO

PROGRAM I

14.10 Z estrady Festiwalu Pianistyki Polskiej w Słupsku — 1971 14.30 Z estrad i scen operowych naszych sąsiadów 15.05—16.00 Godzina dla dziewcząt i chłopców 16.05 Opinie ludzi partii 16.15 F. A. Bonporti: Concerto grosso B-dur op. 11 nr 4 16.30—18.50 Popołudnie z młodością 18.50 Muzyka i Aktualności 19.15 Kupić nie kupić, posłuchać warto 19.30 Muzyczna panorama rozgłośni 20.45 Kronika sportowa 21.00 Audycja Red. Społecznej 21.25 Wszechnica Pedagogiczna 22.00 Portrety wielkich wykonawców: Y. Monuhin 23.10 Przeglądy i poglądy 23.30 Rewia piosenek 0.10—3.00 Program nocny z Poznania:

PROGRAM II

14.05 Czwartkowe spotkania przy muzyce 14.30 Kronika kulturalna z Gdańska 14.45 Błękitna sztafeta 15.00 Kompozytor tygodnia — R. Schumann 16.05 Z najnowszych nagrań — Anglia 16.20 Album przebojów 18.20 Widnokrąg — wydarzenia, opinie, refleksje ze świata nauki 19.00 Echa dnia 19.30—22.00 Wieczór Literacko - Muzyczny 22.30 Wiadomości sportowe 22.33 12 minut dla zakochanych 22.45 Studio współczesne. „W młodości często przeglądałem się w lustrze" — słuchowisko.

PROGRAM III

16.10 Program dnia 16.15 Z piosenką wzdłuż Sekwany 16.30 Gitarowe szaleństwo 17.05 Quodlibet 17.40 Aktualności polskiej piosenki 18.00 Krasnoludki są na świecie 18.35 Mój magnetofon 19.15 Baw się razem z mistrzami piosenki 19.45 Polityka dla wszystkich 20.00 Blues wczoraj i dziś 20.25 Język niemiecki 20.40 Gdzie jest przebój? 21.05 Piosenki sprzed kamery 21.40 Śpiewa P. McCartney 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — N. Diamond 22.45 Od „Jalousie" do „Yamamoto Korate" 23.05 Collegium Musicum 23.50—24.00 Na dobranoc śpiewa R. Charles.

PROGRAM LOKALNY

16.43 Omówienie programu. 16.45 Radioreklama 16.50 „Wspomnienia o Marcelim Nowotce" — aud. w opr. J. Alukiewicza i J. Butwiłły 17.05 „W rytmie czacza" 17.30 „Obowiązki i prawa pracowników" — dyskusja 17.45 Śpiewają piosenkarze włoscy 18.00 Kielecki Dziennik Radiowy 18.08 Z jednej płyty: Paul McCartney.

TELEWIZJA

Dziś

Politechnika TV — I rok

15.20 i 22.45 Fizyka. Zasady dynamiki cz. II
15.55 i 23.20 Fizyka. Potencjalne pola sił — cz. I
16.30 — Dziennik TV
16.40 — Dla młodych widzów: Ekran z bratkiem.
17.45 — Magazyn ITP
18.00 — Rybacy Morza Północnego
18.30 — TV Kurier Kielecki
18.50 — Wieczór bez gwiazdy — Hanna Zarycka i Marek Podkanowicz
19.20 — Dobranoc — „Bajki Bolka i Lolka"
19.30 — Dziennik TV
20.00 — Przypominamy, radzimy
20.10 — „Tajemnica willi Franchise" — fab. film ang. (16 lat)
21.35 — „Z bronią w ręku" — rep. film.
21.55 — Turniej tańca w Opolu.
22.20 — Dziennik TV i wiadomości sportowe.

Jutro

8.40 — „Tajemnica willi Franchise" — fab. film ang.
10.05 — „Ucieczka" — III odc. tv film ang. („Nicholas Nickleby").
11.55 — Dla szkół. Wychowanie obywatelskie (kl. VII):

OGŁOSZENIA DROBNE

SALWEROWICZ Wojciech (Ostrowiec, Stanika 8/11) zgubił dowód rejestracyjny motoroweru „komar" nr CAO-110, wydany przez Wydział Komunikacji Ostrowiec.
39519-Os

DĘBICKI Feliks (Rzuchów 20) zgubił prawo jazdy IV kat. (ciągnikowe), wydane przez Wydział Komunikacji Opatów.
39518-Os

TOW. RYSZARDOWI JĄCZYŃSKIEMU
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają

Egzekutywa KZ PZPR i Samorząd Robotniczy Zakładów Metalowych im. Gen. Waltera w Radomiu

133-k

PRZETARG

Prezydium MRN — Dyrekcja Inwestycji Miejskich w Kielcach, ul. Leśna 2 — **ogłasza przetarg nieograniczony** na sprzedaż połączoną z rozbiórką następujących budynków: 1) ul. Młoda 51 — garaż murowany, ogrodzenie z siatki, cena wywoławcza 1.500 zł; 2) ul. Hoża 43 — budynek mieszkalny drewniany, cena wywoławcza 4.000 zł, 3) ul. Miła 41 — garaż drewniany, cena wywoławcza 200 zł; 4) ul. Miła 45 — zabudowania gospodarcze murowane, cena wywoławcza 2.000 zł, 5) ul. Miła 47 — budynek gospodarczy murowany, cena wywoławcza 600 zł; 6) ul. Hoża 50 — budynek mieszkalny murowany z kamienia, zabudowania gospodarcze, cena wywoławcza 500 zł; 7) ul. Hoża 48 — budynek mieszkalny murowany i drewniany, cena wywoławcza 8.000 zł 8) ul. Zapłotek 4 — budynek mieszkalny, zabudowania gospodarcze i ogrodzenie, cena wywoławcza 2.500 zł; 9) ul. Polna 17 — budynek mieszkalny drewniany, zabudowania gospodarcze i ogrodzenie, cena wywoławcza 2.000 zł. Do obowiązków nabywcy będzie należało rozebranie zabudowań w terminie uzgodnionym z DIM oraz wywiezienie uzyskanych materiałów i uporządkowanie terenu. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne oraz osoby fizyczne. Oferty w zalakowanych kopertach z podaniem oferowanej kwoty należy składać w biurze Dyrekcji przy ul. Leśnej 2, pokój 145, do dnia 17 marca 1972 roku. Przetarg odbędzie się w dniu 18 marca 1972 r., o godz. 9 w biurze DIM w Kielcach, ul. Leśna 2, pokój 145. Przystępujący do przetargu obowiązani są wpłacić do kasy DIM wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej. Wadium należy wpłacać każdego dnia do godz. 9, najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg. Zawiadamiający zastrzega sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu.
131-k

CUKROWNIE KIELECKIE PP w OSTROWCU ŚW.
posiadają do upłynnienia
w podległych zakładach, następujące materiały:

w Cukrowni „Częstocice" w Ostrowcu:

- CZĘŚCI WYMIENNE do SPYCHACZY „MAZUR"
- WORKI JUTOWE używane oraz wiele innych materiałów

w Cukrowni „Łubna" w Kazimierzy Wielkiej

- WORKI JUTOWE używane

w Cukrowni „Włostów" we Włostowie, pow. Sandomierz.

- PASY PĘDNE PARCIANE i PARCIANO-GUMOWE,
- WORKI JUTOWE używane oraz wiele różnych materiałów

Instytucje państwowe, spółdzielcze oraz osoby prywatne mogą dokonywać zakupów w poszczególnych zakładach, w terminie do 25 marca br. (po cenach ewidencyjnych). Bliższych informacji udziela się w działach zaopatrzenia poszczególnych cukrowni.
128-k

Nie zwlekajcie z kupnem TKANIN na wiosenną odzież
bowiem HURTOWNIE WOJEWÓDZKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA TEKSTYLNO-ODZIEŻOWEGO w KIELCACH
dostarczyły do sklepów MHD i WSS na terenie całego województwa kieleckiego modne, w różnych zestawach kolorów i wzorów tkaniny:

— SUKIENKOWE z jedwabiu i z włókien sztucznych,
— SUKIENKOWE bawełniane drukowane,
— TEXAS drukowany i kolorowo tkany
— SUKIENKOWE i UBRANIOWE lniane,
— WEŁNIANE CZESANKI ubraniowe, wysokoprocentowe, bez udziału elany,
— PODSZEWKI jedwabne, kolorowo tkane,
— SZLAFROKOWE jedwabne,
— KOSZULOWE bawełniane i lniane

Do przybrania mieszkań odpowiednie z pewnością będą:
— FIRANKI syntetyczne, kolorowe,
— FIRANKI raszlowe
— CHODNIKI i DYWANY igłowe z przędzy teksturowanej (kędzierzawionej)
— DYWANY strzyżone z importu o nazwie „tabriz",
— OBRUSY i SERWETKI bawełniane i lniane
121-k

http://sbc.wbp.kielce.pl

W przyjacielskiej atmosferze rozpoczęły się pierwsze rozmowy Rahman — Kosygin

Wizyta premiera Bangla Desz w Związku Radzieckim

MOSKWA PAP. W środę przybył z oficjalną wizytą do Związku Radzieckiego premier Ludowej Republiki Bangla Desz, Mudżibur Rahman. W drodze do Moskwy premier Rahman, który jest gościem rządu radzieckiego, zatrzymał się na krótko w Tbilisi, gdzie został przyjęty przez przedstawicieli miejscowych władz. Jest to pierwsza oficjalna wizyta 52-letniego premiera Bangla Desz poza Półwyspem Indyjskim.

Po południu na Kremlu rozpoczęły się rozmowy premiera Rahmana z premierem Związku Radzieckiego, Aleksiejem Kosyginem. W toku rozmów prowadzonych w ciepłej, przyjacielskiej atmosferze, omawiano problemy rozwoju współpracy między Związkiem Radzieckim a Bangla Desz oraz aktualne sprawy międzynarodowe, stanowiące przedmiot wzajemnego zainteresowania.

Przed odlotem z Dhaki do Moskwy premier Rahman oświadczył dziennikarzom zgromadzonym w porcie lotniczym, że podczas pobytu w ZSRR przekaże przywódcom radzieckim życzenia od narodu Bangla Desz dla narodów radzieckich, a także w imieniu narodu bengalskiego złoży rządowi i narodowi radzieckiemu podziękowanie za pomoc i poparcie udzielone w czasie walk o wyzwolenie.

Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR, A. Kosygin przemawiał w środę podczas obiadu na cześć Mudżibura Rahmana, premiera Ludowej Republiki Bangla Desz.

Rząd radziecki — oświadczył premier Kosygin — uważa, że należy dążyć do jak najrychlejszej normalizacji sytuacji na Półwyspie Indyjskim i aktywnie przyczyniać się do tego.

Premier ZSRR wyraził nadzieję, że wizyta M. Rahmana zapoczątkuje bezpośrednie kontakty między przywódcami obu krajów, stworzy fundament tych dobrych tradycji, na których opierać się będzie i rozwijać trwała przyjaźń i współpraca między Związkiem Radzieckim a Ludową Republiką Bangla Desz.

W czasie obiadu przemawiał również premier Mudżibur Rahman. Jesteśmy zachwyceni bohaterską rolą, jaką spełnia wielki naród radziecki w stwarzaniu warunków korzystnych dla sprawy pokoju na całym świecie — oświadczył m. in. Rahman.

Fakt ten, że od samego początku rząd radziecki i naród radziecki stanęły po stronie naszej walki o sprawiedliwość i wolność jest godnym wyrazem waszej wielkiej tradycji rewolucyjnej. Dostojny gość wyraził głęboką wdzięczność swego narodu narodowi radzieckiemu za okazane poparcie.

Bułgarscy celnicy skonfiskowali 653 kg haszyszu

SOFIA PAP. 25 lutego br. na jednym z przejść granicznych między Turcją a Bułgarią zatrzymała się olbrzymia ciężarówka wioząca z Istambułu do Szwecji przędzę bawełnianą. W czasie odprawy celnej doświadczone oko celników zwróciło uwagę na pozorny spokój kierowcy, który w istocie był bardzo zdenerwowany. Rewizja ładunku przeprowadzona w samochodzie dała wyniki przechodzące najśmielsze oczekiwania. W specjalnej skrytce znajdowało się ni mniej ni więcej tylko ponad pół tony haszyszu — dokładnie 653 kg.

Kierowca ciężarówki przyznał od razu, że narkotyk przeznaczony był dla odbiorcy w NRF. Kierowcy obiecano za tę „usługę" 25 tys. marek zachodnioniemieckich, a skrytka w ciężarówce miała być w drodze powrotnej wypełniona częściami samochodowymi. Ładunek, haszysz i ciężarówka zostały skonfiskowane, a kierowca stanie przed sądem bułgarskim.

Protokół o współpracy PRL-NRD w dziedzinie prasy, radia i telewizji

BERLIN PAP. W Berlinie podpisano w środę, 1 bm. protokół o współpracy PRL—NRD w dziedzinie prasy, radia i telewizji na lata 1972—1975. Ze strony polskiej protokół podpisał dyrektor departamentu prasy i informacji Ministerstwa Spraw Zagranicznych, amb. Romuald Poleszczuk a ze strony NRD — dyr. departamentu prasy i informacji MSZ, Peter Lorf.

Podczas dwudniowych konsultacji, które poprzedziły podpisanie dokumentu obie strony uzgodniły szereg przedsięwzięć, zmierzających do dalszego rozszerzenia i pogłębienia współpracy między PRL i NRD w dziedzinie prasy, radia i TV.

Cesarz Japonii przyjął ambasadora PRL

Cesarz japoński Hirohito przyjął w środę nowego ambasadora PRL w Japonii Zdzisława Regulskiego, który złożył listy uwierzytelniające.

Eksplozja w Londonderry

Agencja France Presse donosi z Londonderry, że w środę po południu w wyniku wybuchu bomby 25 osób zostało rannych, w tym jeden żołnierz. Bomba o dużej sile została umieszczona w taksówce, zaparkowanej na postoju w centrum miasta

Arabia Saudyjska przekazała 1 mln dolarów Libanowi

KAIR PAP. Arabia Saudyjska przekazała rządowi Libanu milion dolarów, jako pomoc dla ludności libańskiej, która ucierpiała w wyniku agresji izraelskiej na południowe tereny Libanu.

◆ Znów nalot na DRW
◆ Ostre potyczki w Kambodży

Walki w Indochinach

PARYŻ, LONDYN PAP. Lotnictwo Stanów Zjednoczonych dopuściło się kolejnej brutalnej prowokacji zbrojnej wobec Demokratycznej Republiki Wietnamu. W środę wieczorem amerykański myśliwiec bombardujący „thunderchief" zaatakował rejony DRW. Ze słów rzecznika sajgońskiego wynika, że odrzutowiec ten eskortował wcześniej bombowce USA, które przeprowadzały bombardowania w Laosie.

Obserwatorzy zwracają uwagę na dalsze nasilenie ataków amerykańskiego lotnictwa strategicznego w Wietnamie południowym. Rzecznik amerykański w Sajgonie podał w czwartek, że superfortece powietrzne „B-52" podczas minionych 12 godzin dokonały 10 nalotów na Centralnym Płaskowyżu. Wszystkie bombardowania, przeprowadzane z dużej wysokości, skoncentrowały się w rejonie Pleiku na terenach, gdzie zbiegają się granice z Kambodżą i Laosem. Samoloty te startowały z bazy Utapao w Syjamie oraz z wyspy Guam. Przypuszcza się, że w każdym z nalotów brały udział 3 maszyny, a w sumie wszystkie superfortece zrzuciły 900 ton bomb.

W tym samym czasie siły wyzwoleńcze kontynuowały podjęte poprzedniego dnia ataki na stanowiska reżimu południowowietnamskiego usytuowane na południe od strefy zdemilitaryzowanej w prowincji Quang Tri. Agencja France Presse informuje, że bojownicy wystrzelili około 50 pocisków moździerzowych na pozycje jednej z jednostek 3 dywizji piechoty sajgońskiej, stacjonującej przy drodze nr 1, zwanej „drogą mandarynów". Wiele starć odnotowano także w sektorze Da Nang — Que Son, w nadmorskiej prowincji Binh Dinh.

Sporadyczne wiadomości o walkach napływają także z Kambodży. Agencja Reutera informuje, iż do gwałtownych potyczek między oddziałami gen. Lon Nola a partyzantami khmerskimi doszło na drodze nr 6 w odległości 20 km od miasta Siem Reap. Broniące się oddziały rządowe wezwały na pomoc lotnictwo, aby nie utracić kontroli nad drogą stanowiącą jedyne połączenie między południowo-wschodnimi rejonami kraju a Phnom Penh, stolicą Kambodży.

Kulisy pewnego procesu

NOWY JORK PAP. — 50 tys. dolarów — takiej sumy żądał za swoje zeznania informator FBI, niejaki Boyd Douglas, figurujący jako „główny świadek oskarżenia" na odbywającym się w Harrisburgu (Pensylwania) procesie siedmioosobowej grupy uczestników ruchu antywojennego z księdzem katolickim Ph. Burriganem na czele. O roszczeniach agenta FBI świadczą dokumenty, które znalazły się w ręku obrony. Przedstawiła ona sądowi list Douglasa do innego agenta FBI, wyrażający zgodę na przygotowanie „niezbędnych materiałów" procesowych w zamian za wypłacenie mu z góry 5 tys. dolarów, a 45 tys. po rozpoczęciu rozprawy.

Przedstawiciele obrony domagali się natychmiastowego śledztwa w sprawie powiązań Douglasa z FBI, jednakże sąd nie zgodził się na to. Rolę Douglasa ujawnili także mimo woli niektórzy świadkowie oskarżenia.

PAP

KAIR. Agresorzy izraelscy grożą nowymi prowokacjami zbrojnymi wobec Libanu i Syrii. Po środowych nalotach lotnictwa izraelskiego na bazy komandosów palestyńskich w tych krajach, na liniach rozejmowych utrzymuje się napięcie.

BONN. Dziś w godzinach popołudniowych Komisja Spraw Zagranicznych Bundestagu rozpocznie dyskusję nad układami NRF—ZSRR i NRF—PRL. Jednocześnie nad tymi samymi układami będzie się toczyła dyskusja w Komisji Prawnej Bundestagu.

agencje informują:

DPA

NOWY JORK. Start amerykańskiej sondy rakietowej „Pionier—10", która miała być wystrzelona z Przylądka Kennedy'ego został w nocy ze środy na czwartek odroczony w ostatniej minucie, już po raz trzeci.

KAIR. W Dżiddzie w Arabii Saudyjskiej, trwa konferencja ministrów spraw zagranicznych krajów muzułmańskich. Omawiana jest sytuacja na Bliskim Wschodzie w związku z aktami agresji Izraela na Liban i Syrię.

PARYŻ. Z dniem pierwszego marca podniesione zostały ceny wszystkich dzienników francuskich.

Syndykat prasy francuskiej stwierdza, iż zwyżka cen dzienników stała się konieczna w związku z podniesieniem ogólnych kosztów ich wydawania.

BONN. Kanclerz NRF Willy Brandt przyjął w środę wieczorem kanclerza Austrii Bruno Kreisky'ego.

GENEWA. Sekretarz generalny ONZ, Kurt Waldheim zaproponował pani Halvi Sipilae, przedstawicielce Finlandii w Komisji ONZ d.s. Sytuacji Prawnej Kobiet stanowisko zastępcy sekretarza generalnego ONZ.

Chiński „as" z rękawa Straussa

Szef bawarskiego odłamu chadecji, Franz Josef Strauss, znowu wyciąga z rękawa chińską kartę. W wywiadzie radiowym, poświęconym rezultatom wojażu Nixona do Chin szef konserwatywnego skrzydła opozycji oznajmił, że zmiana w stosunkach chińsko - amerykańskich powinna zmusić rząd kanclerza Brandta do rozpatrzenia priorytetów polityki zagranicznej. Zdaniem Straussa, ratyfikacja układów NRF ze Związkiem Radzieckim i Polską powinna nastąpić dopiero po rozpatrzeniu polityki Bonn w stosunku do Chin. — Nie można prowadzić „ostpolitik" z pominięciem zmian, jakie muszą zajść w stosunkach między Chinami i NRF — powiedział Strauss.

Już 21 lutego prezydium CDU wypowiedziało się w podobnym duchu. Barzel zalecił wówczas rządowi, aby swą politykę wschodnią powiązał z „bardziej celową" polityką dalekowschodnią. Temat ten wypłynął również podczas debaty, jaka wywiązała się w Bundestagu w związku z pierwszym czytaniem układów wschodnich. Wysunięty w momencie, gdy Nixon ściskał dłonie Mao i Czou zarzut o „braku korelacji" polityki wschodniej rządu z dalekowschodnią, ugodzić miał w dalekowzroczność rządu Brandta-Scheela — to raz i stworzyć jeszcze jedno „iunctim" na drodze do ratyfikacji — to dwa.

Zagrywka kartą chińską, to jednak coś więcej, niż tylko taktyka w rozgrywce opozycji z rządem. Chodzi o koncepcję, którą Strauss hołubi od dawna i którą przedstawił w rozwiniętej formie w swym znanym dziele pt. „Projekt dla Europy". Znalazła się tam wizja obarczonej zachodnioniemieckimi roszczeniami terytorialnymi „ponadnarodowej", ale zhegemonizowanej przez Bonn, Europy zachodniej — czwartego uczestnika gry między ZSRR, USA i Chinami. „Projekt dla Europy", wyszedł spod pras drukarskich na krótko po starciach nad rzeką Ussuri.

Sympatie Straussa i jego kolegów nie pozostają w Pekinie nie odwzajemnione. Już w 1955 r. ChRL zaproponowała rządowi Adenauera normalizację stosunków międzypaństwowych, ale oferta ta została odrzucona. Z inicjatywy Pekinu kontakty podjął dopiero w 1964 r. rząd Erharda, jednakże poufne rozmowy przedstawicieli obu krajów w Bernie załamały się, jakoby z powodu presji, wywieranej na Bonn przez Waszyngton. Mimo to, jednak NRF stała się trzecim partnerem handlowym Chin.

Jest więc oczywistością, że „chiński" aspekt debaty nad układami wschodnimi w Bundestagu, nie może być potraktowany jako incydentalny odprysk polemik opozycji z rządem. Nie jest takim, ponieważ ukazuje groźne skutki rozłamowej polityki przywódców ChRL, godzącej wprost w narodowe cele naszej polityki. Jak widać, nie wahają się oni przed zawieraniem koalicji z najbardziej wstecznymi siłami — jeśli tylko służy to ich mocarstwowym interesom. Na dobro rządu Brandta trzeba stwierdzić, że traktuje „suflowane" mu przez opozycję chadecką podpowiedzi z dużą ostrożnością. Potwierdzając zainteresowanie Bonn normalizacją stosunków z Pekinem „we właściwym czasie", rzecznik rządu NRF, C. Ahlers określił cytowane wyżej stanowisko Barzela jako manewr, mający na celu odwrócenie uwagi od polityki wschodniej rządu. W debacie w Bundestagu kanclerz Brandt oznajmił, że w stosunkach z Chinami nie zamierza pójść „na żadne awanturnictwo". Dobrze, że to usłyszeliśmy. Chiński kij nie może się znaleźć w szprychach kół wehikułu europejskiego odprężenia, bezpieczeństwa i współpracy. Godziłoby to w interesy wszystkich narodów naszej części świata.

ANDRZEJ RAYZACHER

http://sbc.wbp.kielce.pl

Polscy juniorzy na liście najlepszych lekkoatletów w Europie

Znany czechosłowacki statystyk lekkoatletyczny Cenek Kohlmann opublikował listę najlepszych europejskich wyników juniorów w 1971 r. Na liście tej znajduje się kilka polskich nazwisk.

Wśród naszych juniorów najwyżej sklasyfikowany został płotkarz **Adam Galant**, który z wynikiem 13,9 uplasował się na pierwszym miejscu w Europie przed Francuzami Noe i Raybolsem oraz Schoenbergerem (NRD) — wszyscy 14,1. **Dariusz Podobas** z wynikiem 51,9 znalazł się na 3 pozycji na 400 m ppł. za Kasakowem (ZSRR) — 51,5 i Bratanowem (Bułgaria) — 51,8. Podobas wraz z Krage (NRF) podzielił także 2—3 miejsce na 400 m (46,8). Obydwu wyprzedził tylko mistrz Europy z Helsinek, Anglik Jenkins — 45,5.

Dwaj Polacy znaleźli się w szóstce najlepszych juniorów kontynentu na 1.500 m: **Prasek** z rezultatem 3.41,4 na drugiej pozycji za Wellmannem (NRF) — 3.40,8 oraz Janczuk — na 6 miejscu — 3.45,0.

Słabszy jest dorobek naszych juniorów w konkurencjach technicznych. W pierwszej szóstce w Europie znalazło się tylko trzech reprezentantów Polski: **Burkert** na 3 miejscu w skoku o tyczce — 4.91 za Francuzami Bellotem i Lefebvre — obaj 5.00, **Jóźwiak** — 6 w pchnięciu kulą — 17,23 (I Bułgar Stojew — 18,96). **Grudzień** — 6 w oszczepie — 73,74 (I Fin Puska — 79,80).

Wśród juniorek (do lat 18) Polki reprezentowane są w pierwszej szóstce tylko w 4 konkurencjach: **Waśniewska** (13,7) i **Nowakowska** (13,8) na 5 i 6 miejscu na 100 m ppł., **Kołda** (6.13) — 5 w skoku w dal, **Cieślik** (49,86) — 5 w rzucie dyskiem oraz **Waśniewska** (4.620 pkt) — 5 w pięcioboju.

Z ostatniej chwili

Polak Dereziński wygrał slalom gigant na Universiadzie w Lake Placid.

Turniej o „Czarne diamenty"

W Katowicach wszystko już jest przygotowane do pierwszego w tym roku międzynarodowego turnieju bokserskiego w Polsce, który odbędzie się w dniach 3–5 bm. w hali sportowo-widowiskowej. Obok całej czołówki polskiej w turnieju walczyć będą zawodnicy z Bułgarii, Węgier, Rumunii i Zambii oraz drużyna Szachtiora Donieck w następującym zestawieniu (od papierowej do ciężkiej): Zasypko, Pokidajew, Drużynin, Nadzikow, Charczenko, Kakurow, Tutow, Czukrajew, Klimanow, Sachno, Burmistriw. Organizatorzy przygotowali imprezę bardzo starannie. Na najlepszych czekają specjalne nagrody.

sport

◆ Andrzej Witkowicz ◆ Ryszard Herman ◆ Leszek Mierzwa —zwycięzcami turnieju dżudo o mistrzostwo Kielc

Okazuje się, że mieszkańcy Kielc interesują się nie tylko boksem, piłką nożną czy koszykówką. Turniej dżudo zorganizowany przez KS Lechia, MKKFiT i naszą redakcję obserwowało około 1500 widzów. Na trybunach hali WOSTiW wszystkie miejsca zajęła młodzież — koledzy zawodników oraz ich rodzice. Turniej trwał prawie 3 godziny. Poszczególne walki stały na niezłym poziomie. Trenerzy: Henryk Dylewski, Mieczysław Drogosz i Stanisław Kowalczyk komentowali wydarzenia na macie. Turniej stał się równocześnie dobrą lekcją dla publiczności, która — miejmy nadzieję — poznała pewne tajniki dżudo i stała się wiernymi sympatykami tej atrakcyjnej i pożytecznej dyscypliny sportu.

Andrzej Witkowicz

Ryszard Herman

Leszek Mierzwa

Wczorajszy turniej wyłonił mistrzów Kielc w trzech kategoriach wagowych: w wadze piórkowej pierwsze miejsce zajął **Andrzej Witkowicz** wyprzedzając **Jana Borowieckiego, Jana Marczewskiego i Janusza Niemczyka.** Mistrzem wagi lekkiej został **Ryszard Herman,** który pokonał **Andrzeja Lućko, Krzysztofa Kaszę i Grzegorza Stolarczyka.** W wadze średniej, najlepszym zawodnikiem turnieju okazał się **Leszek Mierzwa.** Kolejne trzy miejsca zajęli: **Ryszard Gołdziński, Stanisław Krężołek i Krzysztof Borzęcki.**

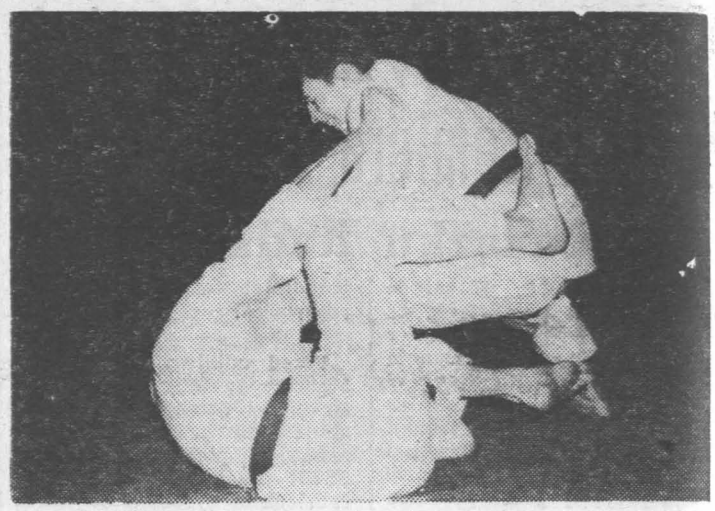

Fragment walki pomiędzy A. Witkowiczem a J. Marczewskim.

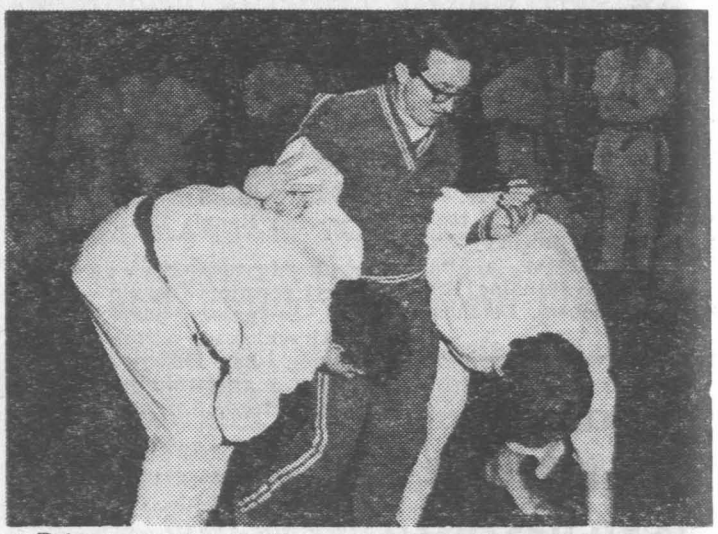

Pokaz samoobrony. Ten punkt programu naszej imprezy był wyjątkowo udany.

Fot. J. Burczyn

Jerzy Pawłowski — pierwszym szablistą bydgoskiego turnieju

W Bydgoszczy rozpoczął się 1 bm. tradycyjny ogólnopolski turniej klasyfikacyjny w szermierce. Uczestniczy w nim cała polska czołówka oraz kilkuosobowa ekipa ZSRR.

W pierwszym dniu walczyli szabliści. Na planszy w hali Astorii — stanęło 55 zawodników a wśród nich Jerzy Pawłowski i Józef Nowara — zwycięzca tego turnieju z ub. roku. Wśród szablistów radzieckich znaleźli się członkowie zespołu drużynowego mistrza świata z Wiednia Nazłymow, Winokurow i Bazenow. Sensacją było wyeliminowanie już w ćwierćfinałach Nazłymowa, który na turnieju w Brukseli zdobył trzecie miejsce, przed J. Pawłowskim, który był dopiero piąty.

O pierwszym miejscu w turnieju bydgoskim zadecydowały walki barażowe do których, mając po pięć zwycięstw w finałach, stanęli: Winokurow, Pawłowski i Majewski. Bezkonkurencyjny okazał się i tym razem Pawłowski wygrywając zarówno z Winokurowem jak i Januszem Majewskim.

W drugim dniu turnieju walczyć będą floreciści.

Towarzyskie mecze piłkarskie

Piłkarze Ruchu Chorzów rozegrali w Teplicach towarzyskie spotkanie z miejscowym zespołem TJ Trzyniec odnosząc zwycięstwo 4:3 (3:1). Nie powiodło się natomiast drużynie szczecińskiej Pogoni, która przegrała w Teplicach z drużyną „Sklo—Union" 0:1 (0:0).

* ★ *

Piłkarze warszawskiej Legii, którzy przebywają na tournee w NRD, rozegrali 1 bm. w Cottbus towarzyskie spotkanie z drugoligowym zespołem Vorwaerts Cottbus. Mecz zakończył się zwycięstwem Legii 2:0 (0:0). Bramki zdobył Kazimierz Deyna w 73 i 90 minucie.

* ★ *

Na boisku piłkarskim przy kopalni „Szombierki", rozegrano mecz piłkarski pomiędzy pierwszoligowymi Szombierkami — Bytom a Piastem Gliwice. Pojedynek zakończył się wynikiem remisowym 1:1 (0:1). Bramki strzelili: dla Szombierek — Beńko a dla Piasta — Fajferek.

Sprintem...

Wczoraj rozegrano dwa spotkania o mistrzostwo ligi piłkarskiej Anglii. W zaległym meczu Everton zremisował 1:1 z Tottenham, a w meczu rozegranym awansem Manchester City pokonał 2:1 West Bromwich.

W Bukareszcie rozpoczął się międzynarodowy turniej w piłce ręcznej mężczyzn o Puchar Karpat. Oto wyniki pierwszych spotkań: Rumunia „A" – Rumunia „B" 24:17, Szwecja – NRD 17:17, Jugosławia – Czechosłowacja 19:19.

Władimir Rusinow dzięki zajęciu II miejsca w biegu na 15 km i w skokach został złotym medalistą Uniwersiady w kombinacji klasycznej. Srebrny medal zdobył Japończyk Nakano a brązowy Czechosłowak Ladislav Rigl. Radzieccy biegacze zajęli cztery pierwsze miejsca na 15 km. Najszybszy okazał się srebrny medalista z Sapporo – Simaszew. W kolejnym meczu turnieju hokejowego ZSRR wygrał ze studentami USA 9:0.

Rozegrany w miejscowości Heavenly Valley (USA) slalom gigant kobiet zaliczany do Pucharu Świata przyniósł sukces Austriaczce Annemarie Proell, która wyprzedziła reprezentantkę NRF Rosi Mittermaier i Britt Lafforgue (Francja).

W kolejnym meczu europejskiej ligi tenisa stołowego reprezentacja NRF przegrała ze Związkiem Radzieckim 2:5. Na czele ligi jest nadal bez porażki zespół CSRS.

Podczas rozgrywanego w Belgradzie turnieju koszykówki o Puchar im. Radivoja Koraca, drużyna, w której występował ten słynny koszykarz, OKK Belgrad pokonała w pierwszym finałowym spotkaniu zespół Lokomotive Zagrzeb 83:71.

Pierwsze półfinałowe spotkanie koszykówki mężczyzn o Puchar Europy pomiędzy zespołami Ignis Varese – Panathinaikos wygrali koszykarze włoscy 69:55.

Półfinałowe spotkanie o Puchar Zdobywców Pucharów pomiędzy Juventudem Badalona i Crvena Zvezdą Belgrad zakończyło się zwycięstwem Hiszpanów 87:70.

Podczas rozgrywanych w miejscowości Lisleby (Norwegia) nieoficjalnych mistrzostw świata juniorów w łyżwiarstwie szybkim bieg na 500 m wygrał James Shapkin (USA) przed Olophem Granathem (Szwecja). Na dystansie 3 km najszybszy był Jurij Kondakow (ZSRR) przed swym rodakiem Kuzmienko. Najlepszy z Polaków Miętus zajął dopiero 19 miejsce.

Polscy alpiniści zdobyli najwyższą ścianę górską w Norwegii

Czterech uczestników obozu klubu wysokogórskiego przebywających w Norwegii: Andrzej Dworak, Wojciech Jedliński, Ryszard Kowalewski i Tadeusz Piotrowski, dokonało pierwszego zimowego przejścia najwyższej ściany górskiej w tym kraju. W dniach 24—27 lutego przeszli oni tzw. drogę Fivaruta na szczyt Stove Trolltind.

http://sbc.wbp.kielce.pl